

Wiadomości dnia

Prezydent Tito złoży wizytę w ZSRR
● BELGRAD — Na zaproszenie Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego oraz Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, prezydent Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii, przewodniczący Związku Komunistów Jugosławii, Josip Broz Tito złoży w dniach 16-24 sierpnia wizytę w Związku Radzieckim.

Aresztowania w Zairze
● PARYŻ — Jak donosi AFP, sejm Zairu, Kinshasa, to schyłkowy parlamentaryzm. Minister spraw zagranicznych Zairu Nguza Karl I Bond, pod zarzutem „dopuszczenia się do zdrady stanu w związku z wydarzeniami w prowincji Szaba”. Jednocześnie został on usunięty z zajmowanych stanowisk w rządzie i w Burze Politycznej Ludowego Ruchu Rewolucyjnego. Pozostawiono go również wszelkich odznaczeń i zapowiedziano postawienie przed sądem. Oparczy sięgo strasząc, wodza plemienia Lunda Mouta Myavudesa z prowincji Szaba. Również jemu zarzuca się popełnienie zdrady stanu.

Rozmowy Vance-Callaghan
● LONDYN — Sekretarz stanu USA, Cyrus Vance spotkał się z premierem brytyjskim Jamesem Callaghanem, którego poinformował o wynikach swej podróży na Bliski Wschód. W rozmowie uczestniczył również brytyjski minister Spraw Zagranicznych David Owen. Dokonano także wymiany poglądów na temat RPA i Izraela.

Sytuacja na Cyprze
● LONDYN — Według ostatnich doniesień, cztery główne partie polityczne Cypru doszły do porozumienia, iż pełnięć obowiązków prezydenta Kypriotu powstrzymać pozostać na szczytach stanowiących do końca kadencji zmarłego prezydenta Nicosia. Do tego przyszłego roku.

T. Heyerdahl rusza w nową podróż

RZYM (PAP) — Norweski naukowiec i podróżnik THOR HEYERDAHL, znany na całym świecie dowódcą wyprawy na tratwie „Kon-Tiki”, zamierza podjąć nową podróż. Nieustraszonego mimo swej 63 lat Heyerdahl chce zbadać prymitywną trasę przy użyciu Tygrysu i Eufratu. Kopując techniki znane starożytnym Egipcjanom i Sumeryjczykom, Heyerdahl chce zbadać trasę, którą przetrwały na 12-osobowa załoga przez Ocean Indyjski do Indii.

Planowana podróż — jak wszystkie poprzednie — podejmowana jest w intencji oświecenia młodych pokoleń i wzbudzenia ich ciekawości kontaktów starożytnych cywilizacji drogą morską. Tym razem chodzi o trasę, którą przetrwały na 12-osobowa załoga przez Ocean Indyjski do Indii.

W tym roku mija trzydzieści lat od słynnej wyprawy „Kon-Tiki”, kiedy tratwa nazwana imieniem boga słońca, pod dowództwem Heyerdahla, przetrwała na 12-osobowa załoga przez Ocean Spokojny z Peru do Archipelagu Tuamotu na Polinezji.

Ważne dla rynku

Produkcja 1001 drobiazgów — na nowej drodze

WARSZAWA (PAP) — Drobnego sprzętu powszechnego użytku, zwanego najczęściej 1001 drobiazgiem, z reguły brakuje na naszym rynku. Niektóre wyroby w ogóle nie ma w sprzedaży, inne pokazują się w sklepach sporadycznie, jeszcze inne nie spełniają podstawowych wymogów z punktu widzenia jakości i trwałości.

A artykuły takie są niezbędne w każdym domu. Chodzi o takie poszukiwane wyroby, jak wszelkiego rodzaju sprzęt kuchenny, pomoce w przygotowywaniu posiłków i utrzymaniu czystości w kuchni, sprzęt do sprzątania mieszkań i do higieny osobistej, elementy wyposażenia gospodarstwa domowego, narzędzia do majsterkowania i do pracy we własnym ogródku, pomocnicze akcesoria samochodowe i drobne urządzenia, ułatwiające turystykę, słowem — o tysiące najróżniejszych, o różnych ce-

Święto „Trybuny Ludu”

WARSZAWA (PAP) — 18 bm. zainaugurowane zostało w Warszawie doroczne święto organu KC PZPR — „Trybuny Ludu”.

Odbijające się już po raz szósty święto dziennika jest wydarzeniem o charakterze politycznym — społecznym. To masowe spotkanie Czytelników z ich gazetą służy popularyzacji programu partii, nawiązuje do zadań stojących przed społeczeństwem. Liczne spotkania i wystawy są okazją do szerokiej prezentacji dorobku różnych dziedzin życia Polski i dyskusji o problemach kraju.

SPOTKANIE W KC PZPR
Zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Jerzy Łukasiewicz przyjął 13

bm. przedstawicieli organów prasowych partii komunistycznych i robotniczych uczestniczących w święcie „Trybuny Ludu”. Sekretarz KC zapoznał dziennikarzy z bratnimi organami partyjnymi z przebiegiem realizacji uchwał VII Zjazdu PZPR, z pracą partii nad rozwiązywaniem wstępnymi problemami budownictwa socjalistycznego w Polsce oraz z kierunkami polskiej polityki zagranicznej. J. Łukasiewicz odpowiedział również na liczne pytania.

Goście „Trybuny Ludu” odwiedzili również Poznań.

BOGATY PROGRAM IMPREZY SPOŁECZNO-POLITYCZNEJ
Centralne miejsce na Placu Defilad zajęła wystawa pn. „POLSKA WŁADZA PRZEDSTAWIA SIĘ”.

Cląg dalszy na str. 2



Akt erekcyjny odczytuje przewodnik pracy Rejonowego Przedsiębiorstwa Melioracyjnego — Mikołaj Lasota.

Wmurowanie aktu erekcyjnego pod budowę zbiornika w Siemianówce

Wielki zbiornik wodny w Siemianówce jest jedną z największych tego typu inwestycji w kraju. Zapora ziemna przegradzi dolinę Narwi, dzięki czemu powstanie zbiornik wodny o powierzchni zalewu 3.250 ha, gromadzący ok. 80 mln m sześć. wody. Jego głównym celem będzie zapewnienie wody do nawodnienia ponad 31 tys. ha użytków rolnych.

Na wodę ze zbiornika oczekują już zmierzające i zagospodarowane ujętki zielone na powierzchni ok. 16 tys. ha. Do r. 1981 — kiedy zbiornik będzie napelniany wodą — zostanie przygotowanych do nawodnienia dalszych ok. 3 tys. ha użytków zielonych.

Zbiornik będzie napelniany z przepływu wielkich wód wiosennych i letnich. Istotne więc ma znaczenie dla rolnictwa stworzenie warunków dla chronienia przed powodzią znacznych obszarów użytków zielonych i gruntów ornych. Część wód magazynowanej w zbiorniku przeznaczona zostanie na zaspokojenie potrzeb perspektywicznej gospodarki komunalnej i przemysłu w Białymstoku. Stworzone też zostaną warunki dla rozwoju rekreacji i wypoczynku oraz sportów wodnych.

Koszt tej wielkiej inwestycji wyniesie ponad 1,8 mld zł.

W ubiegłą sobotę, 13 bm., odbyła się uroczystość wmurowania aktu erekcyjnego pod budowę zbiornika wodnego w Siemianówce, na którą przybyli m. in.: wice-

minister Rolnictwa — Alfred Jaskowski, I sekretarz KW PZPR — Władysław Juskiewicz, I sekretarz KZ PZPR w Ministerstwie Przemysłu Lekkiego, długoletni

działacz partyjny w woj. białostockim — Michał Niedzielski, wojewoda — Zygmunt Sprycha, przedstawiciele władz

Cląg dalszy na str. 2

Przed pierwszym dzwonkiem

W wytypowanych placówkach handlowych już teraz można zaopatrzyć swoje pociechy w niezbędne szkolne akcesoria.

CAF-BRONIAREK—telefoto

Rolnicy wykorzystują każdą godzinę

Nie ustaje ruch na polach. Żniwiarze uwijają się jak w ukropie, wykorzystując każdą słoneczną godzinę. Wyłężona praca ludzi i maszyn pozwoliła na znaczne nadrobienie zaległości spowodowanych kapryśną, lipcową aurą. Pracowała była również wczorajsza niedziela, w wielu miejscowościach kosząco oraz zwożono zboża z pól.

BIAŁYSTOK

Do 11 sierpnia br. skończono w woj. białostockim 175,5 tys. ha zbóż (ok. 70 proc. arealu zasiewów), a ponad 120 tys. ha spony zwiększone do 3000. Zaawansowanie żniw jest zróżnicowane. Np. w gminach Mielnik, Zabłudów, Drohiczyń i Narwowie zbóż, natomiast w gminach Dąbrowa Białostocka, Suchowola, Kuźnica Białostocka, kampania nie przekroczyła jeszcze półmetka.

Dobre ocenia się sprawność maszyn. Mniej jest niż w roku ubiegłym awarii. 110 czołówek pogotowia technicznego POM, SKR, PGR i „Agromy” wykonało około 550 napraw kombajnów i blisko 800 — snopowiązelek.

Nadą występuje duże spiętrzenie prac w rolnictwie. Sz-

kuje się, że na ponad 33 tys. ha przeprowadzono podorywkę, a tam gdzie wcześniej sprzątnięto spony z pól kontynuowane jest wapnowanie gleb. Równocześnie trwają drugie sianokosy. Skoszone połowę jak przewidzianych do zbioru drugiego pokosu, a ponad 22 tys. ha siano zwiększone. Rozpoczęto siew rzepaku. Dotychczas obsiano nim ok. 1000 hektarów (na planowanych 9600 ha) w tym ponad 400 ha w PGR. Z tego rocznych zbiorów skupiono 3700 ton rzepaku i ponad 8 tys. ton zbóż.

Z pomocą żniwiarzom przychodzi młodzież. W akcji „KAŻDY KŁOS NA WAGĘ ZŁOTA” wzięło udział 8300 członków ZSMP, ok. 100000 żołnierzy i 400000 studentów. Między

Cląg dalszy na str. 2

7 mln ton towarów przeladowano w Żurawicy-Medyce —Werchracie

PRZEMYSŁ (PAP) — 13 bm. kolejarze z „suchego portu” Żurawica — Medyka — Werchra przyjeźli 7-milionową w br. tonę surowców i wyrobów importowanych z ZSRR, tj. o ponad 170 tys. ton więcej niż w tym samym okresie roku ubiegłego.

Dominującą pozycję w dostawach zajmują surowce dla polskiego przemysłu metalurgicznego: rudy żelaza, manganu i chromu, aglomeraty hematytowa i koncentrat żelaza.

W najbliższym czasie spodziewane jest zwiększenie dostaw maszyn i urządzeń, wchodzących w skład wyposażenia dla giganta polskiej metalurgii huty „Katowice”.

Zgodnie z kontraktami zawartymi przez Centralę Handlu Zagranicznego „Agromet-Motimport” trwają dostawy radelek elagników dla naszego rolnictwa. Od początku roku do chwili obecnej przez punkt graniczny w Werchracie przeszło już ponad 6 tysięcy tych nowoczesnych elagników.

Zbigniew Maćkowiak z Perlejewy inicjatorem akcji dobrej woli na rzecz rolników z terenów dotkniętych powodzią

Ostatnie informacje z terenów dotkniętych klęską powodzi mówią o tym, że woda zaczęła spadać. Ludziom z tych terenów, w trudnych warunkach, w których żyli, towarzyszyło życzliwe współczucie mieszkańców woj. łomżyńskiego. Szczególnie dobrze ich sytuację rozumieją łomżyńscy rolnicy, którzy bezwarunkowo żywią się z autopsji. Stąd — ze strony mieszkańców woj. łomżyńskiego, głosy o potrzebie udzielenia pomocy rolnikom z terenów dotkniętych powodzią.

Jako pierwszy z propozycją wystąpił ZBIGNIEW MAĆKOWIAK z gminy Perlejewo. W liście do wojewody łomżyńskiego rolnik ten, gospodarujący na 11 ha, napisał: „W związku z sytuacją powodziową, jaka wystąpiła w zachodnich rejonach kraju, deklaruję do starczy 200 kg zboża i 400 kg ziemniaków na rzecz rolników dotkniętych tą klęską, apelując jednocześnie do rolników naszego województwa o przyjęcie z pomocą ludziami poszkodowanym”.

Licząc na to, że za przykładem Zbigniewa Maćkowiaka pójdą inni, wojewoda łomżyński zobowiązał służby skupowe w gminach województwa do przyjmowania ziemiopłodów przekazywanych nieodpłatnie przez rolników na rzecz ofiar powodzi. (zp)

Ujęcie porywacza samolotu francuskiego

PARYŻ (PAP) — W nocy z piątku na sobotę obezwładniono na lotnisku w Brindisi 19-letniego Egipcjanina, Tareka al Sajeda, który w piątek wieczorem porwał nad Sycylią francuski samolot pasażerski linii „Air France” z 242 pasażerami na pokładzie i 12 członkami załogi.

19-letni student z Kairu, Tarek al Sajed uprowadził francuską maszynę w piątek po południu tuż po jej starcie z Nicei w kierunku Głowy Egiptu. Ubrzyjono w siekiere i metalowe pudełko, które miało być bombą, zażądał wpięć lotu do Benghazi w Libii. Władze libijskie nie zgodziły się jednak na lądowanie samolotu. W momencie, kiedy w samolocie zostało paliwo na jeszcze jedynie 13 min. lotu piloci skierowali a. erobus na lotnisko w Brindisi, gdzie rozpoczęły się trudne negocjacje z porywaczem. W zamian za uwolnienie większości pasażerów zażądał on uzupełnienia zbiorników samolotu. Spełniono to żądanie i tuż po godz. 1 w nocy 20 osób, w większości kobiety i dzieci, opuściły pokład. Nie jednak nie wskazywało na możliwość szybkiego zakoń-

Eksplzja bomby w Lourdes

PARYŻ (PAP) — W słynnej miejscowości pielgrzymkowej Lourdes, w ogromnej podziemnej bazylice w tym mieście, wybuchła we wczesnych godzinach rannych 14 bm. bomba, której ciężar oceniono na około 3 kg. Pożyciła ona poważne straty w samej bazylice oraz zniszczenie szyb w okolicznych budynkach na znacznej przestrzeni, szczególnie w hotelach, pełnych pielgrzymów przybyłych na przewidziane na ten dzień uroczystości. Wybuch nie spowodował strat w ludziach.

PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTWA: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

DZIS — zachmurzenie przeważnie duże, okresami opady deszczu. Temperatura maksymalna 18-20 st., minimalna 14 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków północno-zachodnich.

JUTRO — zachmurzenie duże z okresami przejaśnień. Temperatura bez zmian.

IMIEŃNY: Marii i Napoleona. (ska)

Przez Australię w 57 dni

PARYŻ (PAP) — Młody porucznik armii francuskiej, Francis de Barbeyrac, przeszedł pociągami kontynent australijski z północy na południe w ciągu 57 dni, pokonując dystans 3.400 kilometrów.

F. de Barbeyrac, który wystartował z Darwin na północnym wybrzeżu Australii, twierdzi, że aby dotrzeć do Adelajdy na wybrzeżu południowym zrobił cztery miliony kroków i zżył przy tym tylko dwie pary butów. Po powrocie do Francji por. de Barbeyrac oświadczył dziennikarzom, że nie uważa swego czynu za coś nadzwyczajnego i że było to o wiele łatwiejsze, niż sądził. Podczas wędrówki stracił na wadze tylko 2 kilogramy, a najbardziej daly mu się we znaki gwałtowne skoki temperatury na południu Australii — po upalnym dniu (do 32 stopni) — w nocy często trząsł się z zimna.

Porucznikowi de Barbeyrac przez cały czas towarzyszyła — samochodem — narzeczoną, która żywność i sprzęt kempingowy, w-

E. Gierek powrócił do kraju

WARSZAWA (PAP) — 14 bm. powrócił do kraju I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR — EDWARD GIEREK, który przebywał na zaproszenie Komitetu Centralnego KPZR na urlopie wypoczynkowym na Krymie.

W Stoczni Gdańskiej

Pierwszy statek z największej polskiej pochylni

GDANSK (PAP) — 13 bm. w Stoczni Gdańskiej spłynął na wodę kadłub półkontenerowca o nośności 16 tys. ton zbudowany na nowej pochylni — największej w naszym przemyśle okrętowym. Frachtowiec przystosowany do przewożenia ładunków kontenerowych budowany równocześnie na pochylni. Pozwoliło to pełniej wykorzystać możliwości produkcyjne stoczni.

Wielka niecka pochylni o długości 320 m pozwala na budowę statków o nośności do 80 tys. ton. Ma ona konstrukcję półdokową, tzn. że jej dolna część stanowi suchy dok. Przy tej budowlę wykonano największe w Polsce betonowanie podwodne.

Na pochylni oznaczonej B-I mogą być budowane statki nie tylko o dużej nośności, ale też i specyficznej konstrukcji m. in. typu „panamax” o długich i wąskich kadłubach przystosowanych do żeglugi w Kanale Panamskim. Urządzenia zainstalowane przy pochylni umożliwiają montaż kadłubów według nowoczesnej technologii z dużych, oszczędnie już wyposażonych sekcji. Do ich przemieszczania służą m. in. dwa 150-tonowe dźwigi typu „Kone”.

Budowa pochylni B-I jest jednym z fragmentów prowadzonej od kilku lat generalnej modernizacji Stoczni Gdańskiej im. Lenina.

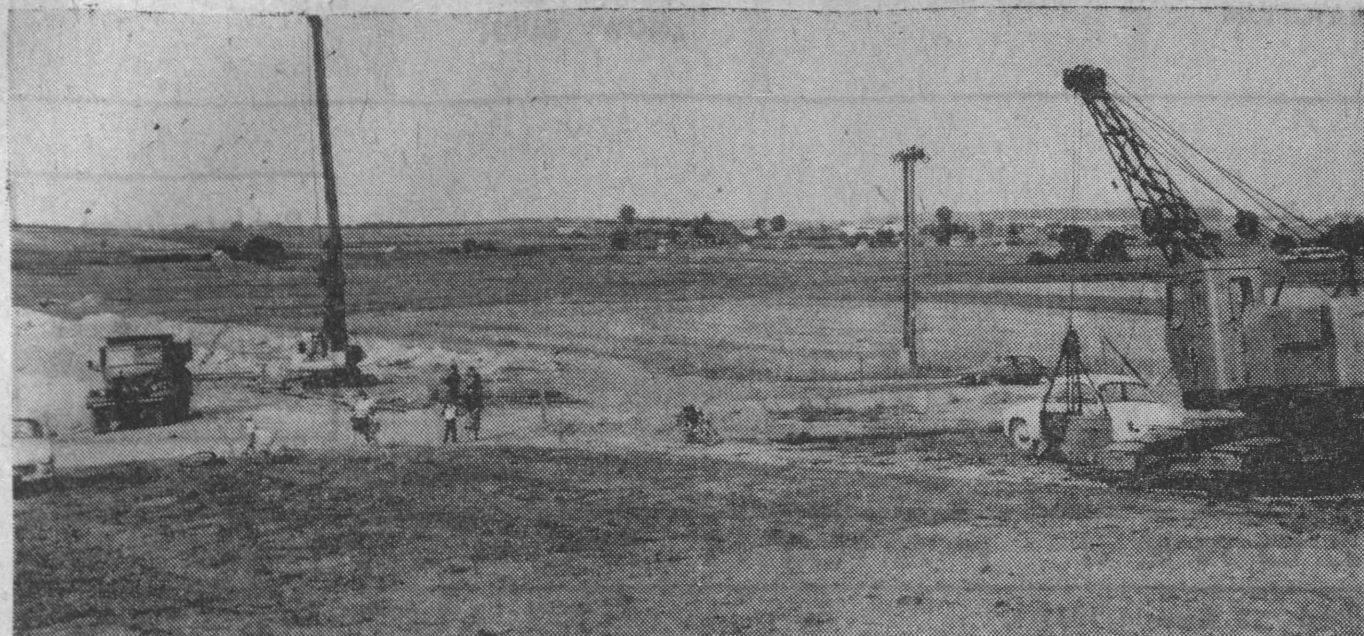
Starcia na ulicach Londynu

LONDYN (PAP) — W sobotę na ulicach londyńskich dzielnic Lewisham i New Cross doszło do ostrych starć spowodowanych przez ekstremistów spod znaku skrajnej prawicy. Bezpośrednim powodem zamieszek był „marsz protestacyjny” zorganizowany przez około 3 tys. członków rasistowskiej organizacji „front narodowy” przeciwko „kolonizacji” brytyjskiej w Afryce i Ameryce. W Brytanii, pochodzącym z dawnych posiadłości brytyjskich w Azji, Afryce i Ameryce, „Front Narodowy” domaga się wydalenia z Wielkiej Brytanii kolorowych imigrantów.

Uczestnicy marszu starli się z kilkusetosobnym tłumem kontrmanifestantów. Doszło do gwałtownych starć. Interweniowała policja. Przeszło 90 osób, w tym wielu policjantów, odniosło rany. Liczba aresztowanych przekracza 200 osób.

Upaly w Moskwie

MOSKWA (PAP) — Pierwsza dekada sierpnia była w stolicy ZSRR rekordowo gorąca — średnia temperatura w tym okresie wyniosła 0,52 stopnia więcej niż normalnie, a 3 bm. termometry wskazywały 32 stopnie w cieniu, co jest niebotowaną od stu lat temperaturą dla tego dnia.



Na tym terenie powstanie przyszły zbiornik wodny.

Fot. Z. Zaremba

Rolnicy wykorzystują każdą godzinę

Ciąg dalszy ze str. 1

Innymi 80 członków ZSMP z zakładów pracy w Bielsku Podlaskim pracowali przy sprzące słomy w PGR Bielsk. Junacy zgromadzeni na OHP w Zubkach Białostockich pomagali w żniwach rolnikom z gminy Gródek. Członkowie koła ZSMP w Żółtkach (gmina Choroszcz) pracowali przy żniwach i omiotach u Anstazego Szczepańskiego. W żniwnym pośpiechu liczy się każda para rąk. (jas)

ŁOMŻA

Przełotne deszcze komplikują i tak trudną akcję żniwną na terenie woj. łomżyńskiego. Wpływa to szczególnie na tempo zwłok zbóż.

— Skosiliśmy — mówi Tadeusz Wnorowski, kierownik służby rolnej w UG Kobylin Borzymi — ponad 60 proc. zbóż (z wyjątkiem pszenicy, której skosiliśmy 40 proc.). Jednakże nie możemy, zwolnić, gdyż drogi są u nas rozmyte. Są miejsca, w których nawet przejechać nie można. W stodołach złożyliśmy około 15 proc. skoszonego zboża.

W gminie Trzcieńca według słów naczelnika, Ryszarda Sobczyka, żniwa przebiegają sprawnie. Skoszone tu już około 75 proc. wszystkich zbóż; natomiast zwiezione około 35 proc. Fakt, że akcja żniwna

przebiega bez zakłóceń, jest zasługą m. in. Spółdzielni Kółek Rolniczych, Koła Gospodów Wiejskich i młodzieży zrzeszonej w ZSMP. Młodzieżowe brzołki pracy pomagają w ostatnich dniach samotnym rolnikom z Nowej Wsi i Szore. Tegoroczne żniwa u sprawnie również mająca tradycję na ziemi łomżyńskiej pomoc sąsiadów.

W gminie Nowe Plekuty skoszone 50 proc. zbóż. Dojrzałość roślin jest w stosunku do innych rejonów województwa opóźniona o blisko 10 dni — stąd ogromne spiętrzenie prac. Dodatkowe spieczę powoływali mechanicy z POM w Czyżewie, którzy od dwóch tygodni naprawiają 7 ciągników należących do SKR. W warunkach, gdy liczy się każdy ciągnik, a województwo dysponuje wystarczającą ilością części zamiennych, nie tłumaczy tej sytuacji. Powinno być wiadomo, że żniwa — to nie tylko praca w polu. To wszystkie działania i przedsięwzięcia mające na celu wygraną w walce o chleb. A więc dobre funkcjonowanie handlu, łączności, służby zdrowia. Niestety, nie wszyscy to rozumieją. (zp)

SUWAŁKI

Z każdym dniem zwiększa się tempo prac na polach w woj. suwalskim. Całkowicie uprządkowano się wreszcie

ze zbiorów rzepaków. Około 11 tys. ton ziarna rzepakowego znalazło się w magazynach.

Zbiory zbóż zaawansowane są w granicach 25 proc. Oznacza to, że skoszone ok. 50 tys. ha zasiewów. Do zbioru pozostaje jeszcze ponad 120 tys. ha. Najbardziej zaawansowane są żniwa w gminie Pisz. Zebrało tu zboża w 78 proc. W gminie Biała Piska żniwa przeprowadzone są w ok. 60 proc. Spośród gmin rejonu wschodniego najlepszymi wynikami może się pochwalić gmina Lipsk (88 proc.). W naszym ciągu tylko o początku żniw można mówić w gminach: Dubeninki, Wiązany, Sztabin, Jeleniewo i Szypliszki, gdzie dotąd przeprowadzono zbiory na 3 do 8 proc. areału.

Według oceny Wydziału Rolnictwa UW obecnie sprężenie żniwa przebiega sprawnie. Rolnicy suwalskie w tym roku dysponują 670 kombinami, 2.830 wialkami ciągnikowymi i 1200 wialkami kombajnowymi. Ilość kombinów w tym roku zwiększyła się o 81 sztuk. Spręż ten zapewnia całkowitą żniwność, oczywiście wówczas, gdy nie będzie zbyt częstych awarii. Niestety, występują one dość często; zarejestrowano ich dotychczas ponad 600. Co gorsza — ponad połowa z nich, to awarie „Bizonów”. Najczęstszą przyczyną jest wilgotne zboże.

Coraz większy ruch jest również w magazynach zbożowych. Dotychczas dziennie w całym województwie sięgają 800—900 ton. Nie są to jeszcze wielkości duże. Tym bardziej mogą niepokoić fakty kolejk pod rampami. Dotarły do nas meldunki o takich sytuacjach w magazynach PZZ w Białej Piskiej i Niegoliczynie.

Warto przypomnieć na koniec o konieczności szybkiego dokonywania podorywków. Niektórzy rolnicy w woj. suwalskim natychmiast przeprowadzają te niezbędne zabiegi. (ceg)

Wmurowanie aktu erekcyjnego

Ciąg dalszy ze str. 1

gminnych w Michałowie i Narwie, budowniczymi zbiornika, mieszkańcy okolicznych miejscowości.

Akt erekcyjny odczytał przewodnik pracy Rejonowego Przedsiębiorstwa Melioracyjnego — Mikołaj Lasota. Po złożeniu podpisów akt erekcyjny wmurowali Alfred Jaskowiak, Władysław Juskiewicz, Zygmunt Sprycha oraz przewodnicy pracy Bazyli Charkiewicz, Mikołaj Lasota i Mieczysław Bieleń.

Wiceminister Alfred Jaskowiak podkreślił w swym wystąpieniu, iż budowa zbiornika wodnego wynika z konsekwentnej realizacji polityki i programu partii przyjętych na VI i VII Zjeździe PZPR. Zbiornik wpłynie na wyraźny wzrost produkcji rolnej, przyczyni się do ochrony przeciwpowodziowej, zapewni możliwość wypoczynku. Mówca przekazał serdeczne życzenia budowniczym zbiornika.

Akt erekcyjny został wmurowany obok dużego głazu pamiątkowego. Tablica umieszczona na glazie głosi: „Zbiornik wodny Siemianówka — świadectwo okresu przyspieszonego rozwoju Białostocznego, symbol realizacji zadań gospodarki żywnościowej oraz programu socjalnego Partii i Państwa, 1977”.

WICEMINISTER ROLNICTWA — ALFRED JASKOWIAK PRZEBYWAŁ W WOJ. BIAŁOSTOCKIM

W ubiegłą sobotę wiceminister Rolnictwa — Alfred Jaskowiak odwiedził rolników, zespoły rolnicze i gospodarstwa w województwie białostockim. W sobotę wiceminister odwiedził rolników, zespoły rolnicze i gospodarstwa w województwie białostockim. W sobotę wiceminister odwiedził rolników, zespoły rolnicze i gospodarstwa w województwie białostockim.

KOMUNKAT Ministerstwa Finansów

Ministerstwo Finansów zawiadamia, że w związku z podpisanym umową między ZRM i R. 1. radem CSOR o uwiatwienia w ruchu osobowym obywateli obu państw, obywateli polscy wyjeżdżający do Czechosłowacji są zobowiązani, począwszy od dnia 20 sierpnia 1977 r., posiadać minimum 40 koron na każdy dzień pobytu w CSOR.

W związku z tym uprawnione kasy walutowe będą umożliwiała osobom udającym się do Czechosłowacji zakup koron w oparciu o w/w wysokość dziennego minimum i deklarowaną przez wyjeżdżającego ilość dni pobytu — w cieżar dwuletniej normy sprzedaży dewiz, która w przypadku CSOR wynosi równowartość 400 złotych.

Zwolnione od posiadania wymienionego minimum dziennego są:

- osoby delegowane służbowo,
- osoby pracujące w CSOR, posiadające zaświadczenie pracodawcy stwierdzające, fakt zatrudnienia oraz członkowie ich rodzin (mąż, żona, dzieci, rodzeństwo);
- stopień powiązań rodzinnych musi być udokumentowany w obecności organów celnych zaświadczeniem pracodawcy osoby zatrudnionej na terytorium CSOR;
- osoby przekraczające granicę w ramach konwencji o małym ruchu granicznym z dnia 4 lipca 1959 r. posiadające ważną przepustkę;
- osoby przejeżdżające przez CSOR, jeżeli ich przejazd ma charakter w/w kierunku i nie przekracza 48 godzin;
- osoby uczestniczące w zorganizowanych, pod warunkiem udokumentowania faktu pokrycia kosztów pobytu na terytorium CSOR.

W Białymstoku, na ul. Zwycięstwa wydarzył się 11 bm. wypadek samochodowy. Ryśard M., kierując „taxi”, postracił Andrzeja P. Poszkodowany wbiegł nagłe z krawężnika pod nadjeżdżający pojazd. Doznał on obrażeń ciała i został umieszczony w szpitalu. (su)

W Białymstoku, na ul. Zwycięstwa wydarzył się 11 bm. wypadek samochodowy. Ryśard M., kierując „taxi”, postracił Andrzeja P. Poszkodowany wbiegł nagłe z krawężnika pod nadjeżdżający pojazd. Doznał on obrażeń ciała i został umieszczony w szpitalu. (su)

W Białymstoku, na ul. Zwycięstwa wydarzył się 11 bm. wypadek samochodowy. Ryśard M., kierując „taxi”, postracił Andrzeja P. Poszkodowany wbiegł nagłe z krawężnika pod nadjeżdżający pojazd. Doznał on obrażeń ciała i został umieszczony w szpitalu. (su)

W Białymstoku, na ul. Zwycięstwa wydarzył się 11 bm. wypadek samochodowy. Ryśard M., kierując „taxi”, postracił Andrzeja P. Poszkodowany wbiegł nagłe z krawężnika pod nadjeżdżający pojazd. Doznał on obrażeń ciała i został umieszczony w szpitalu. (su)

W Białymstoku, na ul. Zwycięstwa wydarzył się 11 bm. wypadek samochodowy. Ryśard M., kierując „taxi”, postracił Andrzeja P. Poszkodowany wbiegł nagłe z krawężnika pod nadjeżdżający pojazd. Doznał on obrażeń ciała i został umieszczony w szpitalu. (su)

Oświadczenie Agencji TASS w sprawie konfliktu somalijsko-etiopskiego

MOSKWA (PAP) — 14 bm. Agencja TASS opublikowała oświadczenie następującej treści: „Według napływających informacji na terytorium Etiopii w Ogaadenie nadal kontynuowane i rozwijane są działania bojowe między regularnymi oddziałami armii somalijskiej i wojskami etiopskimi. W działaniach etiopskich bierze udział lotnictwo czołgi i artyleria. Wzrasta liczba ofiar wśród ludności cywilnej. Napiecie między Somalią a Etiopią nadal wzrasta. Chodzi tu o powstanie nowego, niebezpiecznego ogniska wojny w rejonie tzw. „rogu Afryki”. W wyniku sytuacji siły imperialistyczne i reakcyjne podejmują gorączkowe wysiłki w celu pogłębienia rozdziału między Etiopią i Somalią przy pomocy kłamstw i oszczerstw oraz podsycają antagonizmów i nacjonalistycznych. Jednocześnie siły reakcyjne aktywizują napad na ZSRR i inne kraje socjalistyczne przedstawiając w fałszywym świetle ich politykę w ogóle, a w szczególności politykę na kontynencie afrykańskim. Tym samym podejmują się próby odwrócenia Somalii i Etiopii od ich rzeczywistych sojuszników i przyjaciół. Nie ulega wątpliwości, że reakcyjne siły zmierzają do zadania ciosu postępowym rewolucyjnym władzom, początkowo Etiopii a następnie i Somalii i innych państw kontynentu afrykańskiego.

Związek Radziecki spełniając swój międzynarodowy obowiązek i kierując się uczuciami przyjaźni i głębokiego szacunku do narodów Somalii i Etiopii, konsekwentnie podejmował i podejmując wysiłki przyczyniające się do uregulowania stosunków między

obu krajami, środkami pokojowymi, dążąc do zapewnienia trwałego pokoju w tym rejonie. Jedyną właściwą i rozsądną drogą rozwiązania konfliktu jest wspólne rozstrzygnięcie za stołem obrad spornych problemów, w tym również tych spraw, które stanowią pozostałości przeszłości kolonialnej.

Jak wiadomo rząd etiopski zażądał niezwłocznego zwolnienia nadzwyczajnej sesji Rady Ministrów Organizacji Jedności Afrykańskiej. Wszystkie siły pokojowe wyrażają nadzieję, że organizacja ta wnieśli istotny wkład w normalizację sytuacji w „rogu Afryki”.

Agencja TASS została upoważniona do oświadczenia, że w kierowniczych kołach ZSRR wyrażane jest poważne zaniepokojenie zaostreniem sytuacji na północnym wschodzie Afryki. Kontynuowanie starć zbrojnych grozi ciężkimi następstwami dla regionu i dla sprawy rewolucji etiopskiej i somalijskiej. Wągnieć sił zbrojnych jednego państwa na terytorium drugiego przynosi uszczerbek sprawie pokoju i bezpieczeństwa narodów Afryki i całego świata.

W Związku Radzieckim wyraża się nadzieję, że władze somalijskie i etiopskie zademonstrują rozsądek polityczny i opamiętanie, położyą niezwłocznie kres zbrojnemu konfliktowi, siadą za stołem obrad i rozpoczną konstruktywny dialog w interesie normalizacji sąsiedzkich stosunków, kierując się zasadami poszanowania suwerenności i wzajemnego niemięszania się w sprawy wewnętrzne.

Święto „TRYBUNY LUDU”

Ciąg dalszy ze str. 1

Nie zawiodły oczekiwania spotkania z interesującymi ludźmi: specjalistami różnych dziedzin, działaczami społecznymi i gospodarczymi.

DORÓBEK WOJEWÓDZTWA

W bieżącym roku święto „Trybuny Ludu” po raz pierwszy przekroczyło granice Warszawy. W tym tygodniu gospodarzami tej imprezy będą Kalisz i Konin, a z kolei w końcu miesiąca Poznań.

Na warszawskim święcie dziennika województwa le zaprezentowały mieszkańcom stolicy swój dotychczasowy dorobek i zamierzenia na przyszłość.

DO PÓZNEGO WIECZORA...

Jak zwykle święto z działkami imprez rozrywkowych, kulturalnych, widowisk, pokazów, gier dla mieszkańców Warszawy okazało się przyjemnym spędzeniem czasu i miłej zabawy.

Mimo deszczowej pogody — liczne grono słuchaczy przyciągnęło w sobotę na Placu Defilad „wielki koncert otwarcia” z udziałem krajowych i zagranicznych zespołów oraz solistów.

Wiele ciekawych publikacji zakupili uczestnicy Międzynarodowego Obok Pałacu Kultury i Nauki. Na 30 stołach swoje nowości przedstawiali czołowi artyści wydawniczy. Powodzenie imprezy gwarantowała nie tylko liczba wystawców, ale i atrakcyjność wystaw. Wśród nich: „Cepellada” z udziałem twórców ludowych. Podstawą kobierców kwiatów oraz najdłuższe okazy owoców i warzyw eksponowane przez warszawskich działkowców.

Niełatwy wybór mieli kibice oraz wolontariusze wyścigu aktywnego, dla których ośmiokrotnie przygotowały warszawskie i ogólnopolskie imprezy rekreacyjne i sportowe.

Imprezy święta „Trybuny Ludu” kontynuowane były w niedzielę.

Imprezy gdańskiego „Jarmarku”, rozpoczętego 10-go dnia października, gościły w br. rekordową ilość ponad 3,5 mln osób.

► LONDON — Według doniesień z Salisbury, w stolicy Rodziny Wyborów w sobotę wybuchła bomba. Wybuch nastąpił w odległości 200 m od siedziby rządu i spowodował śmierć 10 osób.

► BELGRADE — Władze jugosłowiańskie podały, że z amerykańskiego kolejarza w mieście Biharska stracono 30 senarów kamieni narobnych pochodzących z ekspedycji między 1 i 4 września a. Później, że kamienie kamienie zostały podane 40 kg.

► BONN — W sobotę spłodził się wielki pożar w magazynie w Zgornim Bary, w mieście Biele. Władze niemieckie podały, że w magazynie było 100 tys. kg. Wybuch nastąpił w odległości 200 m od siedziby rządu i spowodował śmierć 10 osób.

► HONGKONG — W sobotę 13 bm. umarł dowódca policji w Hongkongu. Władze niemieckie podały, że w magazynie było 100 tys. kg. Wybuch nastąpił w odległości 200 m od siedziby rządu i spowodował śmierć 10 osób.

► TERESA — W niedzielę wicepremier z Hondurasu, w wieku 60 lat, zmarł. Władze niemieckie podały, że w magazynie było 100 tys. kg. Wybuch nastąpił w odległości 200 m od siedziby rządu i spowodował śmierć 10 osób.

► TERESA — W niedzielę wicepremier z Hondurasu, w wieku 60 lat, zmarł. Władze niemieckie podały, że w magazynie było 100 tys. kg. Wybuch nastąpił w odległości 200 m od siedziby rządu i spowodował śmierć 10 osób.

► TERESA — W niedzielę wicepremier z Hondurasu, w wieku 60 lat, zmarł. Władze niemieckie podały, że w magazynie było 100 tys. kg. Wybuch nastąpił w odległości 200 m od siedziby rządu i spowodował śmierć 10 osób.

► TERESA — W niedzielę wicepremier z Hondurasu, w wieku 60 lat, zmarł. Władze niemieckie podały, że w magazynie było 100 tys. kg. Wybuch nastąpił w odległości 200 m od siedziby rządu i spowodował śmierć 10 osób.

► TERESA — W niedzielę wicepremier z Hondurasu, w wieku 60 lat, zmarł. Władze niemieckie podały, że w magazynie było 100 tys. kg. Wybuch nastąpił w odległości 200 m od siedziby rządu i spowodował śmierć 10 osób.

► TERESA — W niedzielę wicepremier z Hondurasu, w wieku 60 lat, zmarł. Władze niemieckie podały, że w magazynie było 100 tys. kg. Wybuch nastąpił w odległości 200 m od siedziby rządu i spowodował śmierć 10 osób.

► TERESA — W niedzielę wicepremier z Hondurasu, w wieku 60 lat, zmarł. Władze niemieckie podały, że w magazynie było 100 tys. kg. Wybuch nastąpił w odległości 200 m od siedziby rządu i spowodował śmierć 10 osób.

► TERESA — W niedzielę wicepremier z Hondurasu, w wieku 60 lat, zmarł. Władze niemieckie podały, że w magazynie było 100 tys. kg. Wybuch nastąpił w odległości 200 m od siedziby rządu i spowodował śmierć 10 osób.

Spotkanie L. Breżniewa z J. Cedenbałem

MOSKWA (PAP) — Na Krymie odbyło się w ub. piątek spotkanie sekretarza generalnego KC KPZR, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Leonida Breżniewa z przebywającym na wypoczynku w Związku Radzieckim I sekretarzem KC MPLR, przewodniczącym Prezydium Wielkiego Churału Ludowego MRL Jumdżigim Cedenbałem. Podczas spotkania, które upłynęło w atmosferze serdeczności i wykazania całkowitej jednomyślności poglądów KPZR i MPLR we wszystkich omawianych sprawach, przedyskutowano zagadnienia związane z rozwojem i pogłębieniem wszechstronnej współpracy mongolsko — radzieckiej. Wiele uwagi poświęcono dalszemu zacieśnianiu kontaktów gospodarczych między oboma krajami. Rozpatrzono także niektóre aktualne zagadnienia międzynarodowe, podkreślając wagę dalszej walki o odprężenie i objęcie nim wszystkich rejonów świata, w tym również kontynentu azjatyckiego. Uczestni-

cy spotkania stwierdzili, że obecnie coraz większego znaczenia nabiera współpraca między krajami socjalistycznymi i ruchami narodowowyzwoleńczymi.

MOSKWA (PAP) — Członek Biura Politycznego, sekretarz KC KPZR Andriej Kirilenko oraz zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC KPZR Boris Ponomarew i zastępca kierownika Wydziału Zagranicznego KC KPZR Wadim Zagladin spotkali się z przebywającymi na wypoczynku w ZSRR przewodniczącym Wioskiej Partii Komunistycznej Łuigi Longo i członkiem kierownictwa WPKR Armando Cossutia. W czasie rozmowy, która przebiegała w serdecznej i przyjaźni atmosferze, dokonano wymiany poglądów na niektóre aktualne problemy sytuacji międzynarodowej, rozwoju ruchu komunistycznego na współczesnym etapie i dalszego umocnienia braterskich stosunków między KPZR a WPKR.

Sytuacja na Odrze — trwa usuwanie skutków powodzi

WARSZAWA (PAP) — Burze i deszcze, które w sobotę i w niedzielę przeszły nad Niemal całym krajem, nie ominęły również województwa południowo-zachodniego. Opady były jednak przeważnie krótkotrwałe, co dla terenów popowodziowych nie nosiło utrudnień, jednak utrudniało prace nad usuwaniem skutków żywiołu, zwłaszcza przy naprawie dróg, uciele w zalanych przednio miastach itp.

Służby resortowe, komunalne, drogowe, łączności itp. przy wydajnej pomocy ludności, która podjęła prace w czynie społecznym, czynią wszystko, aby jak najszybciej silnie dotknięte obszary przywrócić normalnej pracy życia i pracy na obszarach. Gdzie rzeki wystąpiły z brzoze. W sobotę w Legnicy kilka tysięcy osób przystąpiło do prac uszczelniania i zagospodarowania miasta i dalszego usuwania szkód spowodowanych przez powódź. W pracach tych uczestniczyło np. ponad 100 pracowników huty miedzi w Legnicy oraz liczna grupa robotników zakładów mechanicznych „Legnica” oraz wielu innych. Przy porządkowaniu ulic, placów i parków, naprawianiu urządzeń komunalnych oraz sieci telekomunikacyjnej i energetycznej wzięła także udział młodzież (w tym junacy OHP) oraz żołnierze.

Przy deszczowej pogodzie, ani na chwilę nie słabnie uwaga komitetów przeciwpowodziowych zarówno w województwach, przez które już przeszła fala kulminacyjna na Odrze, jak i tych, do których zmierzają ostatnie fale powodzi. W Nysie Kłodzkiej — w następstwie tego — podniósł się stan wody na Odrze na odcinku od ujścia Nysy Kłodzkiej — do Brzege.

Bez przerwy obserwuje się obawoawianie tej rzeki. Nie stwierdzono w nich uszkodzeń, ale — co zwykłe bywa, gdy „wysoka woda” utrzymuje się długo (jak obecnie) — wady ochronne gdzieś przesiadają. Przenikaniu wody zapobiega się przez umocnienie workami z piaskiem.

Kulminacja fali powodziowej na Odrze minęła w niedzielę Stubbie przy stanie wód o 1,6 metra wyższym od alarmowego i 15 bm. osiągnęła rejon ujścia Warty.

Stan alarmu powodziowy obowiązuje jeszcze w województwach: legnickim, jeleniogórskim, zielonogórskim, gorzowskim oraz szczecińskim — ostatnim rejonie, przez który przejdą wezbrane wody Odry zanim spłyną do morza. W Szczecińskim alarm powodziowy ogłoszono tylko dla gmin położonych wzdłuż Odry.

Ślub „po włosku”

RYM (PAP) — Dziwny ślub miał miejsce przed paroma dniami w włoskiej miejscowości. Wtedy dopiero okazało się, że przed ceremonią ślubu, między członkami obu rodzin doszło do gwałtownej sprzeczki, która po paru minutach przerodziła się w bójkę. Interwencja księdza próbującego odwołać się do rozsądku przed wszystkim starszymi, nie przyniosła skutku. Wybuch nastąpił w odległości 200 m od siedziby rządu i spowodował śmierć 10 osób.

► LONDON — Według doniesień z Salisbury, w stolicy Rodziny Wyborów w sobotę wybuchła bomba. Wybuch nastąpił w odległości 200 m od siedziby rządu i spowodował śmierć 10 osób.

► BELGRADE — Władze jugosłowiańskie podały, że z amerykańskiego kolejarza w mieście Biharska stracono 30 senarów kamieni narobnych pochodzących z ekspedycji między 1 i 4 września a. Później, że kamienie kamienie zostały podane 40 kg.

► BONN — W sobotę spłodził się wielki pożar w magazynie w Zgornim Bary, w mieście Biele. Władze niemieckie podały, że w magazynie było 100 tys. kg. Wybuch nastąpił w odległości 200 m od siedziby rządu i spowodował śmierć 10 osób.

► HONGKONG — W sobotę 13 bm. umarł dowódca policji w Hongkongu. Władze niemieckie podały, że w magazynie było 100 tys. kg. Wybuch nastąpił w odległości 200 m od siedziby rządu i spowodował śmierć 10 osób.

► TERESA — W niedzielę wicepremier z Hondurasu, w wieku 60 lat, zmarł. Władze niemieckie podały, że w magazynie było 100 tys. kg. Wybuch nastąpił w odległości 200 m od siedziby rządu i spowodował śmierć 10 osób.

► TERESA — W niedzielę wicepremier z Hondurasu, w wieku 60 lat, zmarł. Władze niemieckie podały, że w magazynie było 100 tys. kg. Wybuch nastąpił w odległości 200 m od siedziby rządu i spowodował śmierć 10 osób.

► TERESA — W niedzielę wicepremier z Hondurasu, w wieku 60 lat, zmarł. Władze niemieckie podały, że w magazynie było 100 tys. kg. Wybuch nastąpił w odległości 200 m od siedziby rządu i spowodował śmierć 10 osób.

► TERESA — W niedzielę wicepremier z Hondurasu, w wieku 60 lat, zmarł. Władze niemieckie podały, że w magazynie było 100 tys. kg. Wybuch nastąpił w odległości 200 m od siedziby rządu i spowodował śmierć 10 osób.

► TERESA — W niedzielę wicepremier z Hondurasu, w wieku 60 lat, zmarł. Władze niemieckie podały, że w magazynie było 100 tys. kg. Wybuch nastąpił w odległości 200 m od siedziby rządu i spowodował śmierć 10 osób.

► TERESA — W niedzielę wicepremier z Hondurasu, w wieku 60 lat, zmarł. Władze niemieckie podały, że w magazynie było 100 tys. kg. Wybuch nastąpił w odległości 200 m od siedziby rządu i spowodował śmierć 10 osób.

► TERESA — W niedzielę wicepremier z Hondurasu, w wieku 60 lat, zmarł. Władze niemieckie podały, że w magazynie było 100 tys. kg. Wybuch nastąpił w odległości 200 m od siedziby rządu i spowodował śmierć 10 osób.

► TERESA — W niedzielę wicepremier z Hondurasu, w wieku 60 lat, zmarł. Władze niemieckie podały, że w magazynie było 100 tys. kg. Wybuch nastąpił w odległości 200 m od siedziby rządu i spowodował śmierć 10 osób.

► TERESA — W niedzielę wicepremier z Hondurasu, w wieku 60 lat, zmarł. Władze niemieckie podały, że w magazynie było 100 tys. kg. Wybuch nastąpił w odległości 200 m od siedziby rządu i spowodował śmierć 10 osób.

► TERESA — W niedzielę wicepremier z Hondurasu, w wieku 60 lat, zmarł. Władze niemieckie podały, że w magazynie było 100 tys. kg. Wybuch nastąpił w odległości 200 m od siedziby rządu i spowodował śmierć 10 osób.

► TERESA — W niedzielę wicepremier z Hondurasu, w wieku 60 lat, zmarł. Władze niemieckie podały, że w magazynie było 100 tys. kg. Wybuch nastąpił w odległości 200 m od siedziby rządu i spowodował śmierć 10 osób.

► TERESA — W niedzielę wicepremier z Hondurasu, w wieku 60 lat, zmarł. Władze niemieckie podały, że w magazynie było 100 tys. kg. Wybuch nastąpił w odległości 200 m od siedziby rządu i spowodował śmierć 10 osób.

► TERESA — W niedzielę wicepremier z Hondurasu, w wieku 60 lat, zmarł. Władze niemieckie podały, że w magazynie było 100 tys. kg. Wybuch nastąpił w odległości 200 m od siedziby rządu i spowodował śmierć 10 osób.

► TERESA — W niedzielę wicepremier z Hondurasu, w wieku 60 lat, zmarł. Władze niemieckie podały, że w magazynie było 100 tys. kg. Wybuch nastąpił w odległości 200 m od siedziby rządu i spowodował śmierć 10 osób.

Produkcja „1001 drobiazgów”

Ciąg dalszy ze str. 1

W ostatnich dniach zanotowano w woj. białostockim wiele pożarów, które spowodowały znaczne straty materialne. W dniu 11 bm. późnym wieczorem — na skutek wylądowania atmosferycznych — spłonęła stodoła i obora w gospodarstwie Kazimierza S. we wsi Miłkowie — Paszki, gmina Drohiczyń. Spalili się też zbiory zboża i siano. Straty oszacowano na 400 tys. złotych. Pożar miał miejsce także w Białymstoku, przy ul. Niepodległości. Straty sięgają 100 tys. złotych.

W dniu 12 bm. wybuchł w nocy pożar w gospodarstwie Ryszarda K. w Surazie. Straty wyniosły 50 tys. złotych. Pożar spowodowały znaczne straty w Białymstoku, przy ul. Lubelskiej (200 tys. zł) i na

W ostatnich dniach zanotowano w woj. białostockim wiele pożarów, które spowodowały znaczne straty materialne. W dniu 11 bm. późnym wieczorem — na skutek wylądowania atmosferycznych — spłonęła stodoła i obora w gospodarstwie Kazimierza S. we wsi Miłkowie — Paszki, gmina Drohiczyń. Spalili się też zbiory zboża i siano. Straty oszacowano na 400 tys. złotych. Pożar miał miejsce także w Białymstoku, przy ul. Niepodległości. Straty sięgają 100 tys. złotych.

W dniu 12 bm. wybuchł w nocy pożar w gospodarstwie Ryszarda K. w Surazie. Straty wyniosły 50 tys. złotych. Pożar spowodowały znaczne straty w Białymstoku, przy ul. Lubelskiej (200 tys. zł) i na

W ostatnich dniach zanotowano w woj. białostockim wiele pożarów, które spowodowały znaczne straty materialne. W dniu 11 bm. późnym wieczorem — na skutek wylądowania atmosferycznych — spłonęła stodoła i obora w gospodarstwie Kazimierza S. we wsi Miłkowie — Paszki, gmina Drohiczyń. Spalili się też zbiory zboża i siano. Straty oszacowano na 400 tys. złotych. Pożar miał miejsce także w Białymstoku, przy ul. Niepodległości. Straty sięgają 100 tys. złotych.

W dniu 12 bm. wybuchł w nocy pożar w gospodarstwie Ryszarda K. w Surazie. Straty wyniosły 50 tys. złotych. Pożar spowodowały znaczne straty w Białymstoku, przy ul. Lubelskiej (200 tys. zł) i na

W ostatnich dniach zanotowano w woj. białostockim wiele pożarów

Przed IX Plenum KC: postanowiono — co z wykonaniem?

Spojrzenie na podstawowe wskaźniki, obrazujące rozwój podstawowych dziedzin życia gospodarczego w woj. łomżyńskim, może budzić zadowolenie. Fakty są faktami. W I półroczu br. dynamika produkcji przemysłowej sięgała prawie 123 proc. (108 proc. planu operatywnego). W skupie mleka — już trzeci rok — wyniki są rewelacyjne, co zresztą znalazło potwierdzenie w zdołaniu przez OSM w Łomży I miejsca w krajowym współzawodnictwie. W ubiegłym, nie takim przecież latwym roku, produkcja rolna zwiększyła się o 3,8 proc., a produkcja towarowa — o 7,4 proc. Skupiono prawie dwa razy więcej zbóż, niż przed rokiem, wykonano pomyślnie inne zadania, a ze skupem ziemniaków były nawet kłopoty z popytem nadmierne podaży. W budownictwie mieszkaniowym, inwestycjach przemysłowych, komunalnych, drogowych i innych — wszędzie zanotowano znaczny postęp.

Same dane statystyczne nie mówią jednak o jakości i nie wszystko o ilości produkowanych artykułów, na które jest największy popyt (łomżyński przemysł nie wykonał planu dostaw na rynek). Eksport był większy w I półroczu o 8 proc. w stosunku do zakładanego, ale trudno pominąć fakt, że stanowił on tylko 6,2 proc. przemysłowej produkcji województwa. Sukcesem — biorąc pod uwagę ogólne dane — zakończył się rok ubiegły w rolnictwie. Jednakże wzrost produkcji zwierzęcej wyniósł zaledwie 0,1 proc., a w hodowlach trzody chlewnej (województwo jest predestynowane do rozwijania tej produkcji) — po 2 latach urwania tendencji spadkowej i znacznego zmniejszenia stada — można mówić w tym sezonie właściwie tylko o stabilizacji. Województwo chlubi się sukcesami we wdrażaniu specjalizacji gospodarczej, indywidualnych i grupowych. Siłownie, gdy aptawę traktuje się globalnie. Podawane do niedawna liczby nie mówią całej prawdy, a dokładna kontrola wykazała występujące nieprawidłowości, a nawet niemało fikcji.

Tak więc bardzo konkretna i głęboka analiza realizacji zadań, które określiły uchwały V i VI Plenum KC oraz instancji wojewódzkiej wskazuje, że obraz gospodarki w tym re-

gionie ma sporo rys i zalet, które trzeba szybko usuwać z całą energią i konsekwencją.

RZETELNOŚĆ — NAJWAŻNIEJSZA
Tadeusz JANKOWSKI ze wsi Jemielite Stare mówi na ostatnim Plenum KW partii w Łomży: „Specjalizacja jest czynnikiem aktywności rolnictwa. W ciągu 2 lat dorobiliśmy się tego, że produkcja towarowa jest o 3,8 proc. większa, niż w przeciętnym gospodarstwie w gminie Śniadowo. Jednakże działalność niektórych jednostek obsługi nie sprzyja nadal intensyfikacji produkcji rolnej. Często jeszcze stykamy się z faktami, które świadczą o biurokracji i oleszności, a jakoś

stiko co jest mu potrzebne. Gdy dowiedział się, że trzeba trochę poczekać, powiedział o burzono: „Jeśli tak, to dziękuję” i poprosił o skrócenie z listy.

Obecnie 2.145 warsztatów rolnych ma opracowane projekty urządzeń, przeszło 1,5 tys. otrzymało karty gospodarstw specjalistycznych (plus 50 zespołów).

OBIEKTYWNE I SUBIEKTYWNE

Zwykle bywa tak, że niedomagania i braki wynikają z przyczyn i obiektywnych i zależnych od dobrej woli ludzi. Łomżyńscy rolnicy bardzo liczyli na przywileje wynikające z porozumienia zawartego przez władze z Ministerstwem Rolnictwa po wyjazdowych po-

trajdaj w porę śniennie wykazy tych gospodarstw i ich potrzeb. W kooperacji nie przeszedł się często ustalonych zasad. Umowy są zwykle krótkoterminowe, traktowane jako transakcje czyste handlowe, a nie zobowiązania obu stron, mające intensyfikować produkcję. Handel często nie przestrzega zasad, że tym gospodarstwom, które dają największą produkcję, mają być zapewnione środki w pierwszej kolejności. Zresztą niezależnie od tego wiele jednostek GS prowadzi nieprawidłową gospodarkę w tym zakresie.

Wszystkie te czynniki obiektywne i subiektywne muszą osłabiać tempo zmian w organizacji i efektywności produkcji.

DZISIAJ I JUTRO?

Uchwały V i VI Plenum KC skupiają uwagę na najpilniejszych zadaniach i obowiązkach, ale właśnie z nich wyrasta przyszłość. Można powiedzieć teraz, że gospodarka ziemią w tym województwie jest prawidłowa, a nawet wzorowa. I znowu będzie to półprawda, chociaż teoretycznie nie ma ani hektara ugorów. W I półroczu przejęto na PFZ 260 gospodarstw. Przybyło więc 1,6 tys. hektarów, a rozdysponowano w tym czasie 1,2 tys. ha. Popyt jest duży, w większości wsi przewyższa znacznie podaż. Ale sytuacja będzie zmieniać się co roku i problem musi narastać. Już teraz co trzecie gospodarstwo nie ma następców, a co czwarte daje produkcję znacznie niższą od możliwości do osiągnięcia przy średnim poziomie gospodarowania. I byłoby niewybaczalnym błędem, gdyby te kilkukrotnie tutaj procesy nie znalazły konkretnego wyrazu w bieżącej polityce i aktualnych planach.

Tak widzi te sprawy aktyw wiejski np. w Wyszomierzu, Szczodrubach, Skarżynie Nowym. I właśnie tam nie ma większych problemów z wykonaniem zadań. Gdyby wszystkie miejscowości tak dobrze realizowały swe obowiązki względem społeczeństwa, to województwo łomżyńskie awansowałoby szybko do krajowej czołówki. A tak jest wiele kłopotów i trudności.

Wojewódzka Instancja partynia i aktyw nie chcą żonglować efektywną statystyką, odbiegającą od życia oraz respektować uproszczeń w rozumowaniu i działaniu. Dlatego z całą szczerością i troską mówiono na ostatnim Plenum KW o tych wszystkich sprawach, które mogą wypaczać ocenę, utrudniając faktyczne działania, osłabiając efektywność, pomniejszając efekty, nie pozwalając jeszcze szybciej pisać się górze.

Liczne sukcesy cieszą. O ileż większa byłaby satysfakcja, gdyby dosłownie każdy mieszkaniec województwa uczciwie, z pełnym przekonaniem i odpowiedzialnością wykonał swe obywatelskie obowiązki.

MARIAN SUCHOZEBSKI

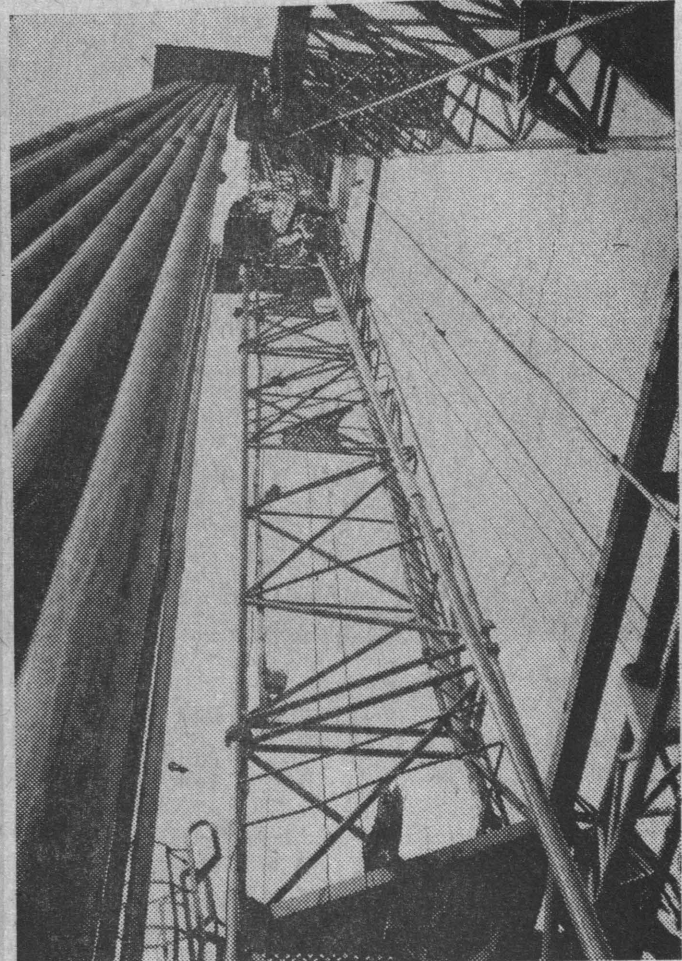
Bez żadnych uproszczeń

I terminowość usług nadal budzą dużo zastrzeżeń i uwag. Podobną opinię wyrażają inni rolnicy, którzy w interesie swoim i państwa podjęli się specjalizacji i osiągają często wręcz znakomite rezultaty. Idea jest piękna, ale realizacja niekiedy daleka od intencji i założeń.

Weryfikacja gospodarstw specjalistycznych przeprowadzona w województwie przyniosła zaskakujący wynik. Po prostu trzeba było skrócić około 200 nazwisk. Wśród tych rzekomych specjalistów czy kandydatów na mistrzów byli i tacy, którzy z całą pewnością nie osiągną norm krajowych nawet za 10 lat. Byli też gospodarstwa małe, które mogą w zasadzie egzystować jako specjalistyczne, ale w oparciu niemal wyłącznie o dostawy pasz przez państwo. Znalezione i inne niezbyt ciekawe przykłady, co świadczy o tym, że czasami zabrakło rozsądku i odpowiedzialności u tych, którzy typowali, opracowywali projekty urzędowe, mieli zaopatrywać w środki produkcji i odbierać towar. Taka fikcja nikomu i niczemu nie służy, a jedynie wprowadza w błąd i dezorganizuje pracę. Zdarzało się i tak: gospodarz liczył, że natychmiast otrzyma absolutnie wszy-

siedzeniach kolegium i ustaleniu dla województwa programu specjalizacji gospodarstw do roku 1980. Niestety, na razie zobowiązania te nie są realizowane w pełni, co oczywiście komplikuje sytuację i utrudnia stymulowanie procesu upraszczania produkcji. Gospodarstwom specjalistycznym trzeba jak najszybciej m. in. 900 ciągników, kilkadziesiąt wozów, rozrząsaczy obornika i wiele innych maszyn, które są na krajowym rynku w znacznych ilościach, ale zwykle stanowią towar reglamentowany. Za mało jest nawozów, węgla, materiałów budowlanych. I chociaż wszyscy wiedzą, że „krawiec tak kraje, jak mu materjał staje”, ale właścicielowi gospodarstwa specjalistycznego obiecano przecież, że on dostanie wszystko w pierwszej kolejności.

A jak pisują się jednostki obsługi rolnictwa? W tej dziedzinie — nie najlepiej. Spółdzielczość i POZ nie podejmują (z własnej inicjatywy, a nie po interwencji) działań, które pomogłyby w rozwijaniu produkcji. Przykład — opóźnienia w zawieraniu wieloletnich umów na odbiór produktów rolnych. Urzędy gmin oraz WRLIS Urzędu Wojewódzkiego stosują za mały doping — nie zawsze



NA ZDJĘCIU: wieże wiertnicze wrosły już w krajobraz Suwalszczyzny — roboty wiertnicze prowadzi Kombinat Geologiczny „Północ”.

Suwalska ruda

SUWALSZCZYŻNA — rejon znany głównie z walorów turystycznych, stała się w ostatnich latach głośna ze względu na pokłady rudy żelaza. Obecność ich w tej okolicy odkryta została przed dwudziestu laty. Z różnych jednak względów nie można było podjąć prac nad jej eksploatacją. Budowaliśmy w tym czasie inne zagłębia. Intensywnie pracowali jednak geolodzy i geofizycy. Znajdujące się w okolicy KRZEMIONEK pokłady — to ruda magnetytowa, która po wzbogaceniu na powierzchni stanowi cenny dla hutnictwa surowiec, zarówno do produkcji surowców w procesie wielkopiecowym, jak i do wytwarzania tzw. żelaza gąbczastego — nowość w światowym hutnictwie, nad którego otrzymywaniem pracują naukowcy w wielu krajach. Suwalska ruda bogata jest także w pierwiastki innych metali — miedzi, niklu, wanału, tytanu.

— Coraz bardziej zaczęła ona interesować specjalistów — naukowców z dziedziny górnictwa i hutnictwa. Próbkę odwiertu przez długie lata badane były w laboratoriach Gliwickiego Instytutu Metalurgii Żelaza i krakowskiej Akademii Górniczo-Hutniczej. Opracowano w tym czasie oryginalną polską metodę wzbogacania rudy i oddzielania pierwiastków szkodliwych dla żelaza w trakcie redukcji wielkopiecowej. Jest to duże osiągnięcie naszych specjalistów. Równocześnie przygotowywano dokumentację geologiczno-techniczną, dotyczącą przyszłości metod drążenia szybów i budowy kopalń tak, by przedsięwzięcie to było nie tylko nowoczesne i ekonomiczne, ale jak najmniej niszczyło uroki tego rejonu. Do ich realizacji jeszcze daleko. Na początku powstać musi kopalnia pilotująca, która potwierdzi wyniki doświadczeniowych badań. (hs)

Opracowanie CAF



NA ZDJĘCIU: próbki suwalskiej rudy.

Zdjęcia — R. SIENKÓ

Świeże pieczywo

Mimo systematycznego wzrostu produkcji piekarskiej nadal jeszcze dla zaspokojenia popytu na pieczywo — zwłaszcza w końcu tygodnia, kiedy zapotrzebowanie jest największe — konieczne jest częściowe jego magazynowanie, czasami już od połowy tygodnia. Nie pozostaje to oczywiście bez wpływu na jakość pieczywa dostarczanego do sklepów. Stąd też wynika potrzeba szerszego wprowadzania wyrobów o przedłużonym okresie konsumpcyjnym. Przewiduje się, że w ciągu najbliższych lat udział tego rodzaju pieczywa wzrośnie o ponad 30 proc. (obecnie stanowi ono ok. 5 proc. ogólnej ilości). Jednym z sposobów na przedłużenie świeżości jest stosowanie opowidek pakowania.

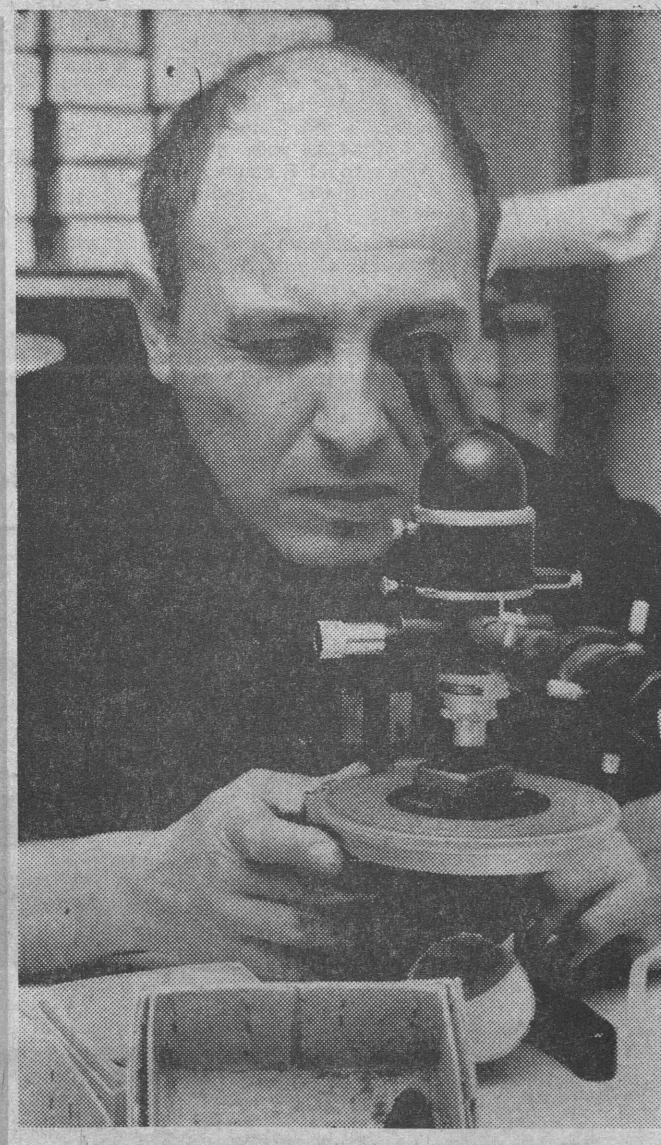
Problemom pakowania wyrobów spożywczych poświęcono cykl seminariów organizowanych przez Centralny O-

środek Badawczo-Rozwojowy Opakowań w Warszawie. Podczas ostatniego dyskusowano właśnie na temat opakowań do pieczywa piekarskiego i ciastkarskiego.

Dosyć dużo kłopotów przysparza obecnie użytkownikom mycie polietylenowych pojemników, w których przewożony jest chleb. Sprawa je elektrostatycznie przylegający do skrzynek kurz. Szuka się rozwiązań ułatwiających utrzymanie niezbędnej higieny. Być może pomocne będzie tu np. lakierowanie powierzchni pojemników lakierem antystatycznym, który może stykać się z żywnością. Konieczne jest przeprowadzenie badań nad sposobami przeciwdziałania zabrudzeniom. Równie potrzebne są prace nad otrzymaniem folii kurczliwej przepuszczającej parę wodną, co stanowi jeden z głównych warunków decydujących o przedłużeniu świeżości zapakowanego w folię pieczywa.

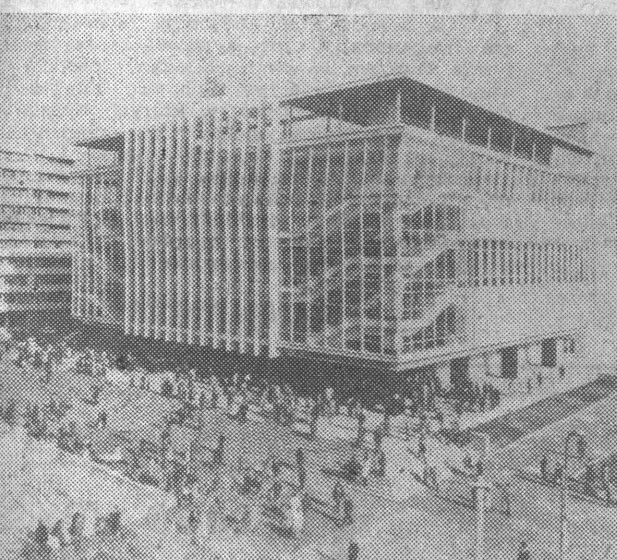


— Tato, co się robi z tego zboża?
— Jeśli to jest jęczmień, to piwo... a jak żyto, to whisky.



NA ZDJĘCIU: mgr Antoni Parecki — szef służby geologicznej Kombinatoru Geologicznego „Północ” prowadzi badania nad suwalską rudą.

Z zagranicy



ZSR. Centrum handlowe w stolicy Armieńskiej SRR — Erewaniu. Na powierzchni 7000 m kwadr. mieszczą się stoiska mogące obsłużyć jednocześnie 6000 klientów. CAF—TASS

KORRESPONDENCI DONOSZA

NIE CHCĄ RUROCIĄGU

Mieszkańcy północnych regionów Kanady przeciwstawiają się planom budowy wielkiego rurociągu do transportu gazu ziemnego i ropy naftowej z prowincji Jukon do południowej części kraju. Rurociągi takie, o długości 3.500 km miałyby zaopatrywać również nabywców amerykańskich.

Przeciwnicy projektowanego przedsięwzięcia wskazują, że spowodowałyby ono nieodwracalne skutki ekologiczne. Jednym z nich byłoby zniszczenie na przylegających do trasy rurociągów terenach polarnych mchów, które nie tylko stanowią pożywienie dla zwierząt, lecz również stabilizują grunt. Mchy te odrastają dopiero po 25 latach. Praktycznie nieuchronne zmniejszenie ilości zwierząt, rzyn łownej lub nawet zagrożenie niektórych gatunków, np. kanadyjskiego jelenia — karibu, ograniczyłyby możliwości utrzymania się ludności miejscowej z tradycyjnego jej zajęcia — myślistwa i rybactwa. Zwraca się też uwagę, że zanieczyszczenie śniegów i lodów przez plamy ropy naftowej spowoduje szybsze topnienie ich na wiosnę i w konsekwencji — niemożliwe jeszcze do przewidzenia zmiany klimatu.

ZWIERZĘTA W SAMOLOTACH

Statystyki podają, że lotnictwo cywilne przewozi obecnie więcej zwierząt niż ludzi. Z Afryki i Indii każdego roku drogą powietrzną przewozi się do Europy i Ameryki około 70 tys. małp. Ogrody zoologiczne otrzymują ta drogą nie tylko papugi, ryby akwariowe i małe żmije, ale również węże boa, słońce, tygrysy, nosorożce, kangury, aniołki. Towarzystwa lotnicze z Holandii i NRD wysyłają każdego roku na eksport po kilka milionów kanarków. Nie mniej egzotycznych zwierząt ptaków sprzedaje Japonia. Belgijscy towarzysze ochrony zwierząt wynajmują każdej jesieni samoloty, by przetransportować na południe uwięziane w tym kraju jaskółki i bociany, które spólnie się z odiołem. Kurczaki, kaczki i indyki, ledwie tylko wykluły się w inkubatorach, przelatują z kraju do kraju — w sezonie dziesiątki milionów. We Włoszech samolotami przewozi się stada cieląt, a w Australii — owce.

ZELAZO Z GARNKA

Szwedzki lekarz, prof. Leif Hallberg oświadczył na odbywającej się w Göteborgu międzynarodowej konferencji naukowej poświęconej anemii, iż winę za anemię w krajach rozwijających się ponoszą m. in. aluminium, garbniki. Zastąpienie nimi używanych dawniej garnek żelaznych spowodowało jego zdaniem, 50-procentowy spadek ilości żelaza przyswajanego wraz z pokarmem. Na konferencji też stwierdzono też, iż kraje rozwijające się nie mają bynajmniej monopolu na częste występowanie anemii. Dolega ona również wielu kobietom ciężarnym w krajach, wysoko rozwiniętych. Nawet niewielki wzrost ilości żelaza w pożywieniu — stwierdził prof. Hallberg — może znacznie zwiększyć wydajność pracy i usunąć apatie. Zaleca on w związku z tym powrót do garnek z żelaza — ciężkich, ale jak widać — zdrowych.

Nad listami Czytelników

Tak właśnie chciałoby się głośno wyrazić życzenie, czytając ostatnie listy do redakcji. Znowu bowiem mamy całą serię skarg i narzekania na rezultaty niesolidnej, bylejakiej pracy przy budowie, wykańczaniu mieszkań, remontach, urządzeniach itp.

Sprawy te żywo obchodzą nie tylko ludzi bezpośrednio odczuwających skutki partactwa. Problem mieszkań jest bowiem ważny społecznie. Tym bardziej drażni to wszystko, co zaprzecza naszej gospodarności i trosce o wspólne dobro.

W styczniu 1976 r. otrzymałam mieszkanie przy ul. Armii Czerwonej 22 A/14 w Sejnach — pisze ANELA GLIŃSKA. — Od tego dnia gdy się wprowadziłam, w łazience z sufitu kolo głównej rury odprowadzającej ściek z WC, zalewa mi kuchnię, wodą nie tylko łazienkę, ale i przedpokój. Setki razy zgłaszałam tę usterkę do Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Sejnach. Dyrektor tego zakładu sam oglądał moje mieszkanie. Zwracając się też do Urzędu Miasta i Gminy. Wszystko bez skutku. A łazienka jest dalej zalewana i tynek zaczyna w niej odstawać. Od półtora roku nie można ustalić, co jest powodem tej awarii. Jestem bezsilna.”

W tym wypadku uderka lokatora jest poważnym sygnałem. Rzecz w tym, iż stanowczo za długi na sygnał ten nie było odpowiedniej reakcji. A przecież dewastacji ulega mieszkanie, takie, o jakim marzą wszyscy oczekujący na swoją kolej, na klucze.

Inny „obrazek”:

„Sprawa ta od dwóch lat niszczy mi nerwy, zdrowie, czas i pieniądze — pisze w swym liście ANELA KUNDA z BIAŁEGOSTOKU.

— Mieszkam przy ul. Gruntowej 7/21 na III

piętrze. Przez dwa lata systematycznie mam zalewane mieszkanie, a interwencje w Administracji (ostatnio „Rodziny Kolejowej”) nie pomagają. PZU wypłaciło mi jednorazowo odszkodowanie 300 zł na odnowienie dwóch zniszczonych pomieszczeń, ale czy to jest rozwiązanie? Na IV piętrze mieszkanie stoi puste od kilku miesięcy — może to nie jest awaria powodująca zalewanie mojego? Aktualnie zmęczona „freskami” na suficie przeprowadzam remont, ale nie mogę go skończyć, bo woda znowu kapie... Jestem w kresu sił i bliska nerwowego załamania.”

Wierzymy. Apeluemy do Administracji zarządzającej wspomnianym budynkiem o szybsze i skuteczne interwencje jak też o powiadomienie nas o jej wyniku.

A oto list zbiorowy, podpisany przez 44 (słownie czterdzieści czterech) lokatorów osiedla Spółdzielni Mieszkaniowej w Siemiatyczach:

„Od 7 lipca ub. roku z Urzędu Miasta dostaliśmy klucze do nowych mieszkań. Całą radość tego faktu zepsuł nam smak ciężkiej harówki przy doprowadzaniu wnętrza naszych mieszkań do stopnia używalności. Nawet na schodach budowlani zostawili resztki cegieł i zaprawy, nie mówiąc już o otoczeniu budynku. Czyżby Spółdzielnia musiała w ten sposób oszczędzać? Płacimy najwyższe czynsze, aby pokryć niedobory spółdzielczej kasy — jak nam oświadczaono na zebraniu. Ale chcielibyśmy wiedzieć, skąd takie niedobory powstały i dlaczego my mamy je pokrywać?

W naszym bloku do dziś sami sprzątamy klatki schodowe i wokół bloku, a nasze życie i uwagi o brakach i usterkach np. instalacji elektrycznej, są jedynie zapisywane przez sekretarkę w biurze Spółdzielni i na tym sprawa się kończy. Jesteśmy najmłodszymi członkami tej spółdzielni, i może dlatego robi się z nas „koźła ofiarnego”. Prosimy o wyjaśnienia.”

Razem z mieszkańcami domu przy ul. Armii Czerwonej 27 oczekujemy na wyjaśnienie od kierownictwa siemiatyckiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Zastanawia przy tym fakt, iż tak daleko idących nieporozumień między gospodarzami osiedla czy bloku a użytkownikami.

Widomo, że remonty są kosztowną sprawą, a już remonty wymagające z miejsca kolejnego remontu szczególnie psują krew u użytkowników. Szkoda tylko, że wyliczanie im. Jeden z pracowników SKR w Orli pisze nam o kłopotach z usterkami w socjalno-mieszkaniowym budynku, przekazanym w ub. roku przez Spółdzielnię Usługowo-Wytwórczą w Nurcu.

„Obiekt ten przyjęto warunkowo z usterkami.

mi, które wykonawca zobowiązał się usunąć w najbliższym terminie. Takiego brakorobstwa dawno nie widziałem. Centralne ogrzewanie jest, a do mieszkań zimą trzeba było dostawiać dodatkowe piece. Płyty kuchenne dymiły, ostatnio brakowało wody, co jest szczególnie uciążliwe nie tylko w mieszkaniach, ale i w łazienkach dla frakcjonistów i innych pracowników SKR. Po takim remoncie warunki socjalne nie się nie poprawiły, a w dodatku denerwuje nas, że tyle pieniędzy emarowano przez zwykłe brakorobstwo. Pracujemy ciężko w rolnictwie i nie możemy spokojnie patrzeć na takie rzeczy.”

Od trzech lat trwa remont jednorodzinnych domków osiedla robotniczego w Szarejbach, należącego do elckiego Oddziału Białostockich Zakładów Ceramiki Budowlanej. Jak wygląda mieszkanie po remoncie — dowiadujemy się z listu Reginy Chaleckiej, matki siedmorga dzieci, która również jest bezsilna wobec znieuczulczych dla frakcjonistów z powierzoną im pracę.

„W naszym mieszkaniu nie wykonano prac, które były ujęte w kosztorysie: nieskończona instalacja świetlna, niedomalowane ściany, nieszczelne drzwi i okna, wilgoć, niedowodniona piwnica, nie zrobiono pokoju na strychu (brakuje nam miejsca na łóżka dla dzieci), przecieka dach, nieskończone ogrodzenie. Przysłano brigadę do robienia zewnętrznych elewacji na budynkach, ale o dokończeniu prac w mieszkaniach — nie nic słychać. Aż strach pomyśleć, że z takim usterkami zostaniemy na zimę. Martwią się tym i inni mieszkańcy osiedla.”

A nas martwią wszystkie podobne sygnały. Świadczy o tym zły zjawisk: brak odpowiedzialności za pracę wyjątkowo ważną, bo w budownictwie mieszkaniowym. — Czyżby udawać, że mści się srode na nas wszystkich?

AGNIESZKA ŚWIDZIŃSKA

Wiedza • technika • nowoczesność • wiedza • technika •

Przyczyną niemal połowy zgonów we współczesnym świecie są schorzenia serca i układu krążenia. Zdaniem lekarzy, życie połowy dotkniętych nimi ludzi można by przedłużyć, dając im — nowe serce. Skąd je jednak wziąć?

Jedno z rozwiązań tego dramatycznego problemu wskazał znany dziś na całym świecie chirurg — Christian Barnard, który 10 lat temu dokonał pierwszej operacji przeszczepienia serca. Wziętego od ofiary wypadku. Przez ten czas zabiegów takich przeprowadzono około 300. Początkowo lekarze powitali przeszczep serca z entuzjazmem. Szybko jednak ustąpił on miejsca sceptycyzmowi. Najwięcej przeszczepień przeprowadzono w r. 1968, później krzywa obrazująca liczbę operacji szybko spadła. Dzisiaj już wiadomo, że efektywna operacja nie przynosi rozwiązania w skali porównywalnej z liczbą osób potrzebujących nowego serca. Z jednej strony możliwości przeprowadzania jej ogranicza naturalna bariera immunologiczna, mechanizm obronny organizmu przed wtargnięciem obcego białka. Naukowcy nie wpadli na pomysł, aby wykonać operację, w której serce, zamiast przeszczepienia, przechodzi w organizm, który skłoniłby go do życia. Jest jednak jeszcze jeden powód. Ofiar wypadków, których serca mogłyby jeszcze latami pracować, jest niewiele. Procent wśród zgonów. Nawet więc, gdyby u-

dało się opanować trudności towarzyszące pokonywaniu bariery immunologicznej — i tak dawców będzie zawsze za mało...
Wyjściem z dylematu — powiadają zarówno lekarze

jest rzadki Instytut Transplantacji Organów i Tkanki. Pracujący w nim naukowcy powołują się na półwiekową już tradycję prowadzonych w ZSRR prób stworzenia sztucznego serca. Jeszcze w dwudziestych latach w Kraju Rad skonstruowano „autozelektor”, podtrzymujący krążenie u zwierzęcia, którego własne serce odciano od tętnic. Współcześnie badania nad sztucznym sercem zainicjowano pod kierunkiem zna-

lantacji Organów i Tkanki na wielkość dużego jabłka, mieści się w dłoni. Próba z nim dokonuje się na cielętach. Czemu na cielętach, a nie ofiarze służących od lat eksperymentom chirurgów — psach? Jednym z powodów jest to, że mają one porównywalną z człowiekiem wagę i wielkość serca, podobny jest też — inaczej, niż w przypadku psów, rytm jego pracy.
Doświadczalne zwierzęta, którym wszczepiono mecha-

sparsze sterowanie i zasilanie. Organizm reguluje rytm i intensywność pracy serca odpowiednio do wysiłku fizycznego, stanu emocjonalnego, temperatury i dziesiątków innych czynników. System sterowania sztucznym sercem, o wiele prostszy od naturalnego, zajmuje dziś sporą szafę. Po to, aby można było zacząć myśleć o u-mieszczeniu go w organizmie, trzeba go zmniejszyć do rozmiarów pudełka zapalaka.

Znaczny postęp osiągnięto natomiast w budowie systemów zasilania sztucznego serca. Doświadczenia zgromadzone w wyniku wielu lat stosowania stymulatorów serca wskazały, że najlepszym źródłem energii dla poruszającego sztuczne serce silnika będzie ogniwo izotopowe. Sam silnik zaś może być nawet miniaturą... maszyny parowej z zamkniętym obiegiem czynnika parującego lub skraplającego się — odpowiednio do cyklu pracy. W Moskiewskim Instytucie Transplantacji bada się obecnie wymiennik ciepła podobny do maszyn chłodzących przepompowywaną przez nią krew psa. Najlepszymi materiałami na wykładziny sztucznego serca, chroniący przed powstawaniem w nim skrzepów krwi okazały się pewne odmiany poliuretanów.
(PAP)

Serce z laboratorium

jak i inżynierowie — musi być serce z laboratorium. Zbudowane wspólnie przez lekarzy i inżynierów wielu specjalności. Nie może ono oczywiście być rozmiarów szafy czy biurka, jak wspomagające urządzenia stacjonarne, stosowane dzisiaj w szpitalach. Musi mieścić się w klatce piersiowej, zapewniać krążenie zarówno przy wycofaniu, jak i podczas wysiłku fizycznego, służyć człowiekowi latami.
Jednym z ośrodków naukowych, w których prowadzi się prace zmierzające do stworzenia sztucznego serca,

nego chirurga i ministra zdrowia ZSRR — Borysa Pietrowskiego w Instytucie Chirurgii Klinicznej i Doświadczalnej. Specjaliści radzieccy współpracują w tej dziedzinie również z naukowcami amerykańskimi. Kliniki amerykańskie stawiają z radzieckimi prac nad systemem sterowania sztucznego serca. Lekarze radzieccy z kolei korzystają z pomocy amerykańskich kolegów w pracach nad materiałami nie powodującymi zaburzeń (zwłaszcza skrzepów) we krwi.
Sztuczne serce skonstruowane w Instytucie Trans-

plantacji Organów i Tkanki żyją około pół roku. Z punktu widzenia lekarzy, są to wyniki obiecujące. Pracujący w Instytucie Transplantacji fizycy wskazują jednak, że oczekujące rozwiązania problemy techniczne są ogromne. Weźmy np. kwestię niezawodności. Dobry resor wytrzyma około 800 tys. wahań. Później stal, z jakiej jest zrobiony „męczy się” i pęka. Sztuczne serce musi być obliczone na miliony cykli pracy. Materiał, z którego zostanie zbudowane musi więc być odpowiednio wytrzymały.
Najwięcej trudności przy-

W SŁUŻBIE ROLNICTWA



Śmigłowiec, lecąc na bardzo małej wysokości, opryskuje ziemiaki.

Samoloty od bardzo dawna pracują na rzecz rolnictwa, ba nawet nasze polskie skrzydła są znane w świecie z tego rodzaju usług. Nowością br. jest użycie do tych celów śmigłowców. Eksperyment ten podjęła WSK Świdnik.

W białostockim Zjednoczeniu PPGR w tym roku pracuje kilka tych maszyn. W porównaniu z tradycyjnymi „Antkami” helikopter jest bardziej operatywny, nie wymaga większych pól startowych.

Nasz reporter odwiedził PGR Goldap, w którym od początku marca br. świadczy usługi śmigłowiec: równolegle jest wykorzystany również samolot. Jak mówi nam specjalista d/s chemizacji inż. STANISŁAW MIRYŃSKI, korzyści z tego rodzaju usług są wielorakie. PGR Goldap posiada ogółem 19 tys. hektarów, w tym 14,5 tys. użytków rolnych. Przy tak dużych obszarach terminów agrotechnicznych przy różnym rodzaju zabiegach. Śmigłowiec potrafi dziennie nawozić 400 ha, a opryskać środkami chemicznymi nawet ok. 800 hektarów.
Nasz fotoreportaż przedstawia opryskiwanie plantacji ziemniaczanych siarczanem miedzi przeciw zaradzie.



Napełnianie zbiorników trwa zaledwie 30 sekund, a to dzięki wykonanym urządzeniom przez mechaników z PGR.

Moto ramka

W Japonii produkowane są oryginalne podnośniki do samochodów osobowych, ułatwiające pracę kierowcy przy wymianie koła. Są to plastikowe poduszki pneumatyczne, które podkładają się pod samochód i łączy przodem z rurą wydechową silnika. Silnik pracuje wtedy jako pompa, wciągająca spaliny do poduszki i unosi samochód do góry.

Przy projektowaniu nowej radzieckiej rodziny samochodów ciężarowych KAMAZ przyjęte zostały warunki zapewniające eksploatację na wszystkich drogach samochodowych ZSRR. Nacisk na jezdnię pojedynczej osi nie przekracza 6 ton, a podwójnej — 11 ton. Samochód jest przystosowany do pracy w temperaturze od —40 do +50 stopni C. Rodzina obejmuje samochody skrzyniowe, ciągniki siodłowe i wywrotki.

Cisnienie w kołach samochodowych spada stopniowo w czasie eksploatacji, nawet przy braku uszkodzenia detek lub zaworu. Specjaliści francuskiej firmy MICHELIN twierdzą, że powietrze ucieka przez mikroporowate ściany detek wykonanych tradycyjnie z kauczuku naturalnego. Nowy materiał zastosowany do produkcji detek, syntetyczny kauczuk butylowy, jest od czterech do sześciu razy bardziej szczelny i nie traci swych właściwości ani po dłuższym czasie, ani przy podwyższonej temperaturze.

W Stanach Zjednoczonych prowadzone są prace badawcze nad wykorzystaniem siarki jako dodatku do asfaltowych mas nawierzchniowych w budownictwie drogowym. Wyniki dotychczasowych badań wykazują, że w zależności od stosowanych surowców mineralnych dodatki siarki mogą bardzo korzystnie wpływać na wytrzymałość mas asfaltowych. Obecnie relacje cen siarki i surowców naftowych zwiększają możliwości zastosowania siarki w budownictwie drogowym.

Pisma szwajcarskie radzą kierowcom, jak prowadzić samochód przy minimalnym zużyciu benzyny. Należy w tym celu uniknąć gwałtownego przyspieszania i hamowania, utrzymywać równomierną szybkość jazdy w obrębie średnich obrotów silnika, na możliwie najwyższym biegu. Ważna jest prawidłowa regulacja układu zapalniczego i gaźnika. W czasie upałów nie trzeba napełniać zbiornika do granic pojemności, bo więcej paliwa wtedy paruje lub może nawet wyciekać przez otwór odpowietrzający.

Badania betonu

Współczesne budownictwo w znacznej mierze opiera się na betonie. Od jego jakości zależy m. in. trwałość i solidność naszych mieszkań.
Szczegółowe badania skał do produkcji kruszyw, bę-



Chłodniej czy cieplej?

Przy każdym letnim ochłodzeniu zaczyna myśleć o klimacie. Fałszywych chłódów w czerwcu lub lipcu wywołuje dyskusja na temat ewolucji klimatu. Czy rzeczywiście mamy taki zły klimat? Niedawno powołano przy Światowej Organizacji Meteorologicznej specjalną grupę ekspertów, którzy zajęli się badaniem zmian klimatu. Jak stwierdzono — obecne 100-lecie jest jednym z cieplejszych w ciągu ostatniego tysiąclecia. Jednocześnie ostatnie tysiąclecie jest jednym z cieplejszych w okresie milionów 10 tys. lat. Uczeń przypuszcza, że ciepły okres, który zaczął się 10 tys. lat temu, może potrwać jeszcze co najmniej 2-3 tys. lat.

Odtworzono dość dokładne wahania klimatyczne na półkuli północnej w czasach najnowszych. W XV-XVIII w. wystąpiło znaczne ochłodzenie zwane „małą epoką lodową”. Od końca XIX w. rozpoczęło się ocieplenie, które trwało do ok. 1940 roku. Później wystąpiła tendencja do ochłodzenia. Zdaniem radzieckiego klimatologa prof. Michaiła Budyko klimat ziemi w ostatnich latach przestał się ochładzać. Badania średnich temperatur półkuli północnej w latach 1880 — 1976 wykazały, że z początku lat sześćdziesiątych tendencja do o-

chłodzenia uległa zmianie.
W historii naszej planety przeważały okresy ciepła. Jak wykazały badania w czasie od 230 do 40 mln lat temu nie było na ziemi lodów. Wzrost poziomu wody w oceanach spowodował, że lodowiec Antarktydy, zaś 5 milionów lat — Grenlandii. Przed niecałym milonem lat zaczęła się epoka lodowa. Wbrew katastrofizmowi zapewnienie niektórych uczonych nie grozi nam w ciągu najbliższych kilkuset lat ponowne zlodowacenie.

W naszym stuleciu zaznaczył się już wyraźny wpływ człowieka na klimat. Co roku spala się miliardy ton węgla i ropy. Nie pozostaje to bez wpływu na bilans cieplny naszej planety. Przewiduje się, że już w latach 1980 — 2000 ciepło produkowane przez człowieka stanowić będzie ponad 1 proc. energii cieplnej dostarczanej Ziemi przez Słońce. Może to spowodować wzrost średniej temperatury o 1 st., co przyniesie daleko idące zmiany klimatyczne. I tak np. średnia temperatura styczniowa w Paryżu i Londynie może wzrosnąć o ok. 3-5 st. i zbliżyć się do klimatu śródziemnomorskiego. Podobne ocieplenie może wystąpić w całej Europie — nie musimy więc obawiać się powrotu epoki lodowej.

dających jednym ze składników betonu, prowadzone są w Instytucie Technologii i Organizacji Produkcji Budowlanej Politechniki Warszawskiej.

Problem polega na tym, że w zetknięciu z zaczynem cementowym, niektóre wrażliwe składniki kruszywa mogą wywoływać pęcznienie. Jest to zagadnienie tym trudniejsze w badaniu, że wyniki reakcji mogą ujawnić się nawet po kilku latach.

Badane próbki kruszywa poddaje się działaniu sztucznie stworzonych, „przyspieszonych” warunków atmosferycznych, przy czym stosuje się różne warianty doboru takich parametrów jak: temperatura, wilgotność, ciśnienie. Po zakończeniu doświadczenia próbki poddawane są szczegółowej analizie laboratoryjnej i pomiarom.

Ostatnie prace Instytutu udowodniły na przykład, że kruszywo koramzytowe z Mszczonowa jest odporne na działanie alkali w zaczynie cementowym i nie powoduje pęcznienia betonu. To samo odnosi się do wapienia z Trawnika. W tym ostatnim przypadku odkryto jednak, że wapienie ten nie odpowiada obowiązującym w Polsce normom branżowym dla lekkich kruszyw budowlanych ze względu na niewystarczającą mrozoodporność.

ZBIERA I ZAPRAWIA ZIARNO

W Akademii Rolniczej w Lublinie opracowano konstrukcję kombajnu do zbioru i zaprawiania ziarna ciekielami, środkami konserwującymi. Kombajn składa się z części żniwnej i części omlotowoczystującej, posiada zespół kontrolno — regulacyjny. Zespół zaprawiający składa się z belki rozdzielczej z rozpylaczami, zamocowanej na obudowie silnika wyładowczego kombajnu oraz zbiornika z zainstalowaną doprowadzającą rozpyloną cieczą.

POMIARY PRZY UDOJU
Na dużych fermach mlecznych bardzo przydatnym urządzeniem jest aparat, za pomocą którego można ocenić zdolność wydajową krów. W Instytucie Zootechniki w Krako-

NOWOŚCI ROLNICZE

wie opracowano takie urządzenie składające się z kubków udojowych połączonych węzłem odprowadzającym mleko z każdego kubka przez kolektor do cylindrów na mleko wyposażonych w podziałkę pomiarową. Urządzenie jest napędzane silnikiem połączonym z pompą próżniową i zbiornikiem.

SORTOWNIK DO CEBULI
Zakład w Błoniu Warszawskiej Spółdzielni Ogrodniczej zgłosił w Urzędzie Patentowym PRL jako wzór użytkowy — sortownik do cebuli. Cebula przeznaczona na eksport musi posiadać odpowiednią wielkość i kształt. Ponadto na krajowym rynku

coraz częściej pakowana jest ona mechanicznie w specjalne siatki i woreczki, co również wymaga sortowania. Skonstruowany w Błoniu sortownik wyposażony jest w przymocowane do przegródki z rozbieżnymi szparami skośne zsypy, których wyloty nasunęte są na rynny zsypane. Posortowana cebula opada do odpowiednich zbiorników.

URZĄDZENIE DO PIELENIA

W uprawie buraków cukrowych najbardziej pracochłonnym zabiegiem jest ich przerywanie i pelenie. Wynalazek zgłoszony przez Kazimierza Gierelę w Urzędzie Patentowym PRL na pewno znajdzie producentów. Jest nim urządzenie opielające — przerzedzające, które stosowane przy uprawie buraków znacznie ułatwia pracę.



Maszynę MI-2 pilotuje doskonały lotnik Zygmunt Skrzypek.

Tekst i zdjęcia: ZDZISŁAW LENKIEWICZ

Zielone AKCENTY

O bok dyskusji poważnych, w których wybitni fachowcy spierają się o istotne sprawy mające teoretyczne i praktyczne znaczenie, stajemy się ciągle spory na temat, co faktycznie decyduje o największym stopniu o plonach roślin uprawnych. Przypominamy: własności gospodarcze, ponosi koszty na: nawożenie, nowe odmiany, środki ochrony roślin i ewentualnie na nawadnianie. W grę wchodzi także praca przy uprawie, siewie, zbiorze, transporcie i przechowywaniu. Wiadomo — wszystko jest ważne, wszystko wpływa na zbiory i opłacalność, wszystko wiąże się z sobą i w zasadzie nie może być rozpatrywane oddzielnie. Plon nie jest przecież rezultatem prostego działania, które polega na dodawaniu, odjmowaniu, dzieleniu czy mnożeniu, ale efektem kompleksu jednocześnie działających czynników.

PISMO „Rolnictwo na świecie” podaje: „Korzyści ze stosowania pestycydów w dziedzinie ochrony zdrowia, w rolnictwie (ich stosowanie pozwoliło zwiększyć na w e t

o 100 proc. plony buraków cukrowych i innych roślin okopowych oraz zbóż), jak też w gospodarstwie żywnościowej (ochrona magazynowanej żywności) są niezaprzeczalne”. I nikt nie zaprzecza. Może jedynie zastanawiać nas celowość ich stosowania i skala korzyści. No, bo jeśli pestycydy są w

przyrody proste matematyczne działania.

ZAMIAST pisać i mówić, że pestycydy zwiększają plony, lepiej określać korzyści słowami „one chronią rośliny przed szkodnikami, chorobami i chwastami, dzięki czemu w skali światowej straty są mniejsze w granicach 25 — 30 proc.”. I zamiast toczyć gwałtowne spory na temat chemii rolniczej, lepiej poświęcić więcej energii i pieniędzy na badania. Przecież to jasne: bez pomocy chemii rolnictwo stałoby się na po-

ma być, to i tak będzie. Ale musimy zachować daleko posuniętą ostrożność. Wiadomo, że pewne preparaty używane w ochronie roślin ulegają w glebie rozkładowi, bądź tworzą związki nieszkodliwe. Jednakże część z nich (zwłaszcza bynajmniej to ilość szkodliwa) dostaje się do tkanek roślin i tam pozostaje w pierwotnej formie, bądź też ulega metabolicznym przemianom, tworząc substancje toksyczne. Następnie trafiają one do organizmów zwierząt i ulegają dalszym modyfikacjom albo w kierunku

kupiona w aptece, to zachowuje się nadzwyczajnie ostrożnie. Jeśli rolnik ma zamiar opryskiwać pola przeciw szkodnikom, chorobom i chwastom, to kupuje silne trucizny na całej litry i kilogramy (stosuje je często tak, jakby to były zupełnie niewinne chemikalia).

NAUKOWCY przeprowadzili dotychczas niewiele badań nad szkodliwością pestycydów dla ludzi i zwierząt. Te, które podsumowaliśmy, wskazują, że nie są one obojętne dla istot żywych. Ich oddziaływanie zależy m. in. od gatunku, rasy, wieku, płci, stanu zdrowia, żywienia, a nawet stresu. Stynne są badania E. M. Boyda nad wpływem wybranych pestycydów na organizm człowieka przy np. niedoborze białka. Z materiałów wynika, że preparaty chloroorganiczne można stosować w rejonach, gdzie występuje w pożywieniu niedobór białka (wtedy mało prawdopodobne są ujemne reakcje toksyczne). Natomiast kapitan był tam przeszło 2 tys. razy bardziej toksyczny, niż w warunkach żywienia zapewniającego dostatek białka.

MARIAN SUCHOZEBSKI

Chemia pod ostrzałem

stanie zwiększyć plony dwukrotnie, to wysoki nawożenie przyniesie wzrost np. o 200 proc. Z kolei deszczownia (ochrona magazynowanej żywności) są niezaprzeczalne”. I nikt nie zaprzecza. Może jedynie zastanawiać nas celowość ich stosowania i skala korzyści. No, bo jeśli pestycydy są w

wrót kariem, który nie jest absolutnie w stanie zdźwigać ciężar, jaki mu nałożono. Świat stanąłby znów na krawędzi, przepaści, a dla milionów ludzi byłoby to wyrok śmierci. Jakże tu dysktować nad takimi tematami, skoro liczba ludności powiększa się w tempie 2 proc. rocznie, a produkcja żywności rośnie o 1 proc.?

JEST WSZAKŻE inny aspekt sprawy. Wcale nie musimy występować w roli desperatów, którym już wszystko jedno, byle tylko dzisiaj pojeść i popić, a co

neutralizacji, albo tworzenia związków jeszcze bardziej trujących. Pewne ich ilości znajdują się później w menu człowieka, lub też wcześniej spożyjemy je w częściami jadłach roślin.

I TAK TO — jak w przyszłości — ziarno do ziarnika a zbiera się siarką. Pestycydy stosowane są od kilkunastu lat, a przy tym ponownie masę błędów i w fazie badań, i w produkcji, i dystrybucji, i masowego stosowania. Jeśli jakkolwiek trucizna (a tak można nazwać wiele leków) ma być

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO w GRAJEWIE

ul. Elewatorska 6, tel. 216
ogłasza zapisy

młodzieży męskiej do 2-letniej ZSZ w zawodzie:
monter konstrukcji żelbetonowych (chłopcy).

Uczniowie otrzymują wynagrodzenie i ubranie zgodnie z obowiązującymi przepisami oraz bezpłatne zakwaterowanie w hotelu.

Absolwentom zapewnia się pracę w PBRol. Grajewo oraz możliwość kontynuowania nauki w 3-letnim Technikum Budowlanym.

Warunki przyjęcia (bez egzaminów):

- ukończenie szkoły podstawowej,
- odpowiedni stan zdrowia,
- wiek od 15—18 lat.

Wymagane dokumenty:

- świadectwo ukończenia klasy ósmej,
- świadectwo zdrowia,
- cztery fotografie,
- podanie.

Wymienione dokumenty składać należy do Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego w Grajewie, ul. Elewatorska 6.

Termin składania dokumentów:

DO DNIA 25 SIERPNIA 1977 ROKU.

O przyjęciu decyduje spełnienie podanych warunków i kolejność złożenia dokumentów.

K 2978-00

REJONOWA DYREKCJA ROZBUDOWY MIAST I OSIEDLI WIEJSKICH w BIAŁYMSTOKU, ul. Małmeda 8 OGŁASZA PRZETARG BUDYNKÓW mieszkalnych i gospodarczych przeznaczonych do rozbiórki położonych w Białymstoku pod niżej podanymi adresami:

Adres:

- ul. Stołeczna 63 budynek mieszkalny drewniany ze ścianą murowaną, budynki gospodarcze murowane, ogrodzenie drewniane, cena — 3.500 zł;
- ul. Stołeczna 59 budynek mieszkalny drewniany otynkowany, budynki gospodarcze drewniane, ogrodzenie drewniane — cena 2.500 zł;
- ul. Stołeczna 17 a budynek mieszkalny drewniany, budynki gospodarcze drewniane, ogrodzenie drewniane — cena 3.000 zł;
- ul. Juchnickiego 9 budynek mieszkalny drewniany, budynki gospodarcze drewniane, ogrodzenie drewniane — cena 6.000 zł;
- ul. Plutonowa 16 budynek mieszkalny drewniany, budynki gospodarcze drewniane i murowane, ogrodzenie drewniane — cena 2.000 zł;
- ul. Siedziowa 7/3 budynek mieszkalny murowany, piętrowy, budynki gospodarcze murowane. — cena 6.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 25 sierpnia 1977 r. o godz. 9 w lokalu RDRMiOW w Białymstoku przy ul. Małmeda 8.

W przetargu mogą brać udział jednostki społeczne i osoby prywatne.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do dnia rozpoczęcia przetargu w sekretariacie RDRMiOW II piętro lub w pokoju nr 11. Wadium w wysokości 10 proc. od ceny wywoławczej winno być wpłacone w dniu przetargu w kasie RDRMiOW pokój nr 13.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu w całości lub częściowo bez podania przyczyny.

RDRMiOW powiadamia, że każdy oferent, który wygra postępowanie przetargowe (przetarg ustny) obowiązany jest bezpośrednio po przetargu wpłacić w kasie RDRMiOW 10 proc. ceny kupna pod rygorem utraty prawa do zawarcia umowy przetargowej.

Szczegółowych informacji można zasięgnąć w biurze RDRMiOW przy ul. Małmeda 8, II piętro, pokój nr 11.

K 3112-1

Rejon Energetyczny w Wysokim Mazowieckim przeprosza odbiorców za przerwę w dostawie energii elektrycznej jakie wystąpią w dniach 15.08.77 r. i 17.08.77 r. od godz. 7.00 do 16.00 w miejscowościach: Ciele Wólka, Ciele SKR, Malyżyn i Koryń. Blizszych informacji udzieli Rejon Energetyczny w Wysokim Mazowieckim, tel. 21-09.

K 3006-1

Rejon Energetyczny Augustów przeprosza odbiorców energii elektrycznej za przerwę jakie wystąpią w Suwałkach przy ulicy Sportowej w dniu 16.08.77 r. w godz. 7.00—15.00 oraz od dnia 17.08.77 r. godz. 7.00 do dnia 20.08.77 r. godz. 14.00. W/w przerwy podyktowane są koniecznością przebudowy urządzeń energetycznych.

K 3005-1

PRACA

ZAOPIEKUJE się dzieckiem w wieku przedszkolnym. Białystok, Chrobrego 10/22.

PRZYJMUJE opiekunkę do rocznej dziewczynki. Białystok, ul. Mianostu Lipowego 10/1 m. 2, tel. 23-41.

POTRZEBNA opiekunka do dziecka (młodszy wiek). Płock, Wierchowski, Warszawa, Niemcewskiego 1 m. 44.

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. ALINIE SIENKIEWICZ i lek. med. RYSZARDOWI BUTKIEWICZOWI

z powodu zgonu

Brata

ALINIE i TADEUSZOWI SULEWSKIM

Wyrazy głębokiego współczucia

Matki i Teściowej

z powodu zgonu

Pracownicy Wojewódzkiej Budowlanej Spółdzielni Pracy w Grajewie.

K 3118-1

PRZYJMUJE pomoc domową do dziecka, dwuletnie. Białystok, ul. Antonikowska 40 m. 40.

POTRZEBNA opiekunka docho- dząca na 5 godzin dziennie do 2-letniego chłopca. Włodowice: Białystok, Jagodowa 3 (po godz. 17).

PRZYJMUJE dochodzącą pomoc do dziecka. Białystok, Wesołowa 8.

PRZYJMUJE pomoc domową na sta- le do lat 40. Edward Żurzyński, Olecko, ul. Stroma 1/8.

POMOCY domowej poszukuje małżeństwo z pótrościnnym dzieckiem. Dobre warunki, od- dzielny pokój, możliwość kasta- lenia wieczorem. Oferty pi- semne: Kacprzyński, Warszawa, Radość, Króla Kazimierza 22 m. 2.

PRZYJMUJE ucznia lub uczennicę do Zakładu Krawieckiego damsko- mejskiego. Maksimowicz Henryk, Lapy, Nowa 16.

PRZYJMUJE uczniów do zakładu ślusarskiego i stolarskiego. Miesz- kania zapewnione. Henryk Wier- chowski, Raczki, woj. suwalskie.

PRZYJMUJE ucznia lub uczennicę do Zakładu Krawieckiego damsko- mejskiego. Maksimowicz Henryk, Lapy, Nowa 16.

WŁASNOŚCIOWE M-5 z wygodami w dobrym punkcie Głizyckim — sprzedam. Głizycko, Bohaterów Westerplatte 12/3.

ZAMIEŃCIE M-2 z logia ul. Wesoła na mieszkanie większe. Białystok, telefon 261-52.

GOŁDAP M-4 spółdzielcze zamie- niam na mieszkanie w Elku. Goł- dap, ul. Szkolna 5 m. 34, Moru- siewicz.

MIESZKANIE własnościowe, trzy- pokojowe, wygodny ogród w Gi- zycy — sprzedam. Głizycko Su- walskiego 22/1, tel. 22-19.

MAŁŻEŃSTWO poszukuje miesz- kania. Białystok, tel. 244-85 (godz. 8-16).

K 3744-1

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO w SUWAŁKACH

w porozumieniu z
WOJEWÓDZKĄ KOMENDĄ
OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY
w SUWAŁKACH

ogłasza zapisy
do 2-letniego Stacjonarnego Ochotniczego Hufca Pracy. Zgłoszenia przyjmujemy tylko do 15 września 1977 roku.

W Hufcu można zdobyć atrakcyjne zawody:

- murarza - tynkarza,
- montera konstrukcji żelbetonowych,
- posadzkarza - zbrojarza,
- kierowcy,
- mechanika samochodowego,
- ślusarza,
- ukończenie szkoły podstawowej,
- ukończenie Zasadniczej Szkoły Zawodowej oraz średniego studium zawodowego z zakresu budownictwa,
- odbyć szkolenie obronne w oddziałach samo- obrony, uprawniające do przeniesienia do rezer- wy.

Do Hufca będą przyjmowani kandydaci, którzy u-kończyli 18 lat i nie przekroczyli 22 roku życia, po- siadają dobry stan zdrowia, określony orzeczeniem lekarskim o przydatności do pracy w budownictwie.

Ponadto

Przedsiębiorstwo zapewnia bardzo dobre warunki zakwaterowania i wyżywienia. Junacy mają zapewniony wypoczynek po pracy oraz zajęcia w kołach zainteresowań muzycznych, foto- graficznych i sekcjach sportowych. Wynagrodzenie oraz umundurowanie zgodnie z obo- wiązuującymi przepisami. Po ukończeniu Hufca istnieje możliwość otrzymania mieszkania, realizowanego pod patronatem ZMS. Twój wybór do OHP w Suwałkach daje Ci gwaran- cję zdobycia atrakcyjnego i poszukiwanego zawo- du oraz dobre zarobki.

NIE ZWLEKAJ Z DECYZJĄ.

ZGŁOŚ SIĘ POD ADRESEM:
PRZEDSIĘBIORSTWO
BUDOWNICTWA ROLNICZEGO
w SUWAŁKACH - PAPIERNI
i b
KOMENDY OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY
w SUWAŁKACH,
ul. Armii Czerwonej 17.

K 3027-0

OCHOTNICZY HUFIEC PRACY 39-9
w PISZU
pracujący na rzecz
PISKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA
BUDOWLANEGO w PISZU
ogłasza zapisy

kandydatów (mężczyzn) w wieku 18—24 lat do Huf- ca Stacjonarnego.
HUFIEC I PRZEDSIĘBIORSTWO ZAPEWNIĄ:
— naukę w Zasadniczej Szkole Zawodowej w zawo- dach:

- murarz - tynkarz,
- betoniarz - zbrojarz,
- malarz budowlany,
- dwuletnie szkolenie obronne w systemie obrony cywilnej (po jego odbyciu przeniesienie do rezer- wy),
- zakwaterowanie w pokojach 3-osobowych,
- wyżywienie w stołówce przyzakładowej,
- wynagrodzenie w/g stawek obowiązujących w budownictwie,
- korzystanie z urządzeń socjalno-bytowych przed- siębiorstwa oraz atrakcyjne spędzenie czasu wol- nego organizowanego przez Hufiec.

Zgłoszenia pisemne przyjmuje:
KOMENDA HUFCA 39 - 9
12-200 PISZ, ul. Warszawska 51.

Zgłaszając się do Hufca należy zabrać ze sobą na- stępujące dokumenty:

- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej,
- dowód osobisty z wpisem stałego miejsca zamiesz- kania,
- książeczkę wojskową, lub zaświadczenie o sgo- szczeniu się do rejestracji.

K O Ł E G O !

Skorzystaj z możliwości zdobycia atrakcyjnego i poszukiwanego zawodu.

Termin składania dokumentów upływa z dniem 20 sierpnia 1977 r.

K 3036-00

MIEDZYOKRĘGOWY ZESPÓŁ GOSPODARKI RY- BACKO-WĘDKARSKIEJ PZW, 15-101 Białystok, ul. Jurowiecka 33 ogłasza II PRZETARG OGRANI- CZONY na sprzedaż samochodu ciężarowego marki "Gaz 51", rok prod. 1967, stopień zużycia 65 proc., przebieg 59.550 km, silnik gaźnik, typ 51, ładowność 2,5 tony.

Cena wywoławcza 30.000 zł.

W przetargu mogą brać udział jednostki gospodarki nieuspołecznionej oraz osoby fizyczne, które przed- stawiają zaświadczenie wystawione przez właściwy Wydział Komunikacji, że nabycie przez nie pojazdu jest uzasadnione w świetle przepisów w sprawie krajowego transportu drogowego.

Oferty należy składać oraz wpłacić wadium w wy- sokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu do kasy zespołu.

Samochód można oglądać w dni powszednie od godz. 7 do 15 w siedzibie Zespołu.

Przetarg odbędzie się w dniu 29 sierpnia 1977 r. o godz. 10 w siedzibie Zespołu.

K 3041-1

SAMOCCHODY

"SYRENE" 104 — sprzedam. Goł- dap, ul. Emilii Piłater 5/7.

"SYRENE" 104 stan dobry — pi- nie sprzedam (1971 rok) Janusz Li- chocki, 15-505 Krasnopol, woj. Su- walski, (godz. 18—20).

"SYRENE R-30" bagażowa oraz "SYRENE 104" skrościony — gło- sowy, 120 basów — sprzedam. Mudeł P., Sielichy, 17-300 Sielichy- cze.

"SYRENE 108" po kapitalnym re- moncie — tanio sprzedam. Augu- stów Perstunski 14 dzielnica Lina- nowskiego — koniec ul. Waryń- skiego.

"FIATA 125 z 1800" (rok 1971) — pilnie sprzedam Antoni Karas, Chociń, p-ta Raczki, woj. suwal- ski.

"WOLCE" M-21 — sprzedam. Ed- ward Jędrzejczyk, Pisz, ul. Spa- cerowa 55.

K 3044-1

"FIATA" 1300 (1972 rok) w dob- rym stanie — sprzedam. Wido- meć: Mokli, ul. Tysiąclecia 16 m. 18, tel. 97 (w godz. 17—19).

"FIATA" 124 — sprzedam. Bia- lystok, ul. Parkowa 3 A m. 38 (po godz. 19).

SAMOCCHÓD "Volga" Rawer Di- sel — sprzedam. Zdzisław Tomkie- wicz, zam. Krupin, 19-403 Szczeci- ni, woj. suwalski.

"ZAPOROŻKA" na gwarancji — sprzedam. Giełkowski, Młoc- kiewicz 83 M. 7.

4 SIERPNIA zgubiono złoty pier- cionek. Uczciwego znalazcę pro- szę o zwrot za wynagrodzeniem. Białystok, Piastowska 15 a/47.

KIEROWNICTWO Sezonowego Wesołowskiego FWP w Pisz u nie- ważnie zgubiona pieczęć o tre- ści: "Kierownik Sezonowego Wesołowskiego F.W.P."

K 3115-1

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERYJNYCH BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO

w porozumieniu z
ZESPOŁEM SZKÓŁ BUDOWLANICH
w BIAŁYMSTOKU

informuje, że
posiada jeszcze wolne miejsca dla kandydatów na rok szkolny 1977/78 w klasach pierwszych ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ

w następujących zawodach:

- monter zewnętrznych sieci komunalnych,
 - betoniarz - zbrojarz.
- Warunki przyjęcia:
- dobry stan zdrowia,
 - wiek 15—16 lat.
- Kandydaci składają osobicie lub listownie:
- podanie o przyjęcie do szkoły,
 - metrykę urodzenia (do wglądu),
 - dwie fotografie podpisane na odwrocie,
 - świadectwo ukończenia szkoły podstawowej.
- W Zespole Szkół Budowlanych w Białymstoku, ul. Stoniska 47/1 do dnia 1 września 1977 roku.

Po przyjęciu do ZSB uczniom zamieszkowym za- pewnia się zakwaterowanie w internacie.

Uczniowie otrzymują wynagrodzenie, odzież wyj- ciową, obuwie oraz inne świadczenia socjalne zgo- dnie z obowiązującymi przepisami.

Po ukończeniu szkoły PRIBP gwarantuje zatrudnie- nie w wybranych przez absolwenta województwach:

- białostockim, suwalskim, łomżyńskim, ostrołę- kim, siedleckim i warszawskim oraz umożli- wia kontynuowanie nauki w szkołach średnich technicznych.

K 2859-1

BIAŁOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO w BIAŁYMSTOKU w porozumieniu z KOMENDAMI OCHOTNICZYCH HUFÓW PRA- CY w Łomży, Grajewie i Białymstoku

ogłasza zapisy
kandydatów w wieku od 18 do 24 lat do 2-letnich STACJONARNYCH OCHOTNICZYCH HUFÓW PRACY

Zgłaszając chęć przystąpienia do OHP zdobędziesz atrakcyjny, poszukiwany i dobrze płatny zawód:

- murarza - tynkarza
- cieśli
- montażyści
- betoniarza - zbrojarza
- operatora

o r a z zdobędziesz szkolenie obronne w systemie samoobrony z przeniesieniem do rezerwy.

ZGŁOŚ SIĘ MOŻESZ NATYCHMIAST!

Ochotnicze Hufce Pracy zapewniają:
— bezpłatne zakwaterowanie,
— wyżywienie częściowo odpłatne,
— umundurowanie organizacyjne,
— korzystanie z urządzeń socjalnych i ośrodków wypoczynkowych,
— wynagrodzenie akordowe.

W CHWILI ZGŁOSZENIA SIĘ NALEŻY PRZED- ŁOŻYĆ:

- dowód osobisty,
- ostatni dokument wojskowy,
- ostatnie świadectwo szkolne,
- zaświadczenie lekarskie o przydatności do pracy w budownictwie.

ZGŁASZAJ SIĘ POD ADRES:

- Komenda OHP w Łomży, ul. Wojska Polskiego 161, tel. 33-85,
- Komenda OHP Grajewo — Danówek, tel. 480,
- Komenda OHP Białystok, ul. Szosa Północno- Obwodowa, tel. 318-15,
- Białostockie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego w Białymstoku, ul. Fabryczna 2.

K 2826-00

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INSTALACYJNO-MONTAŻOWYCH BUDOWNICTWA ROLNICZEGO w BIAŁYMSTOKU

ogłasza zapisy
kandydatów do klasy pierwszej o specjalnościach:
— monter wewnętrznych instalacji budowlanych. Nauka trwa 2 lata.

Przyjmowana jest młodzież męska w wieku 15 — 17 lat. W czasie nauki uczniowie otrzymują wynagro- dzenie zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Przyjęcie do szkoły dokonywane będą w kolejności zgłoszeń.

Miejsce składania dokumentów i odbywania zajęć teoretycznych:

SZKOŁA PODSTAWOWA nr 1 w GRAJEWIE ul. Mickiewicza nr 1

K 3077-0

CIAGNIK "Ursus" C 4011, przy- czepe wywrotkę — sprzedam. Mo- żliwość rat. Hysard Chruski, Au- gustów, ul. Wojska Polskiego 8.

MŁOCARNIE, szerokokłosa 8, nowa — sprzedam. Stanisław Bed- narczyk, Baganice gm. 11-700 Rado- stów.

SPRZEDAM nową snopowiazalkę "platke" i ciągnik Major C-311. Warszawa, ul. Wesołowska 8.

KOPACZKI elagnikowa, stan do- bry — sprzedam. Czesław Wojtkie- wicz, 19-125 Kiełkowska, gm. Go- łdap.

MŁOCARNIE MSC-7B, po remon- cie — sprzedam. Wierzbicki, Mun- towo, 11-700 Miragowo, woj. elagny- ski.

KOSIARKO-ladowacz, produkcyj- nie niemieckiej, stan idealny — sprze- dam. Cena do uzgodnienia. Win- cety Hodyński, Zawady, poczta Lisz, woj. suwalski.

JAWĘ 80", typ 23 — sprzedam. Radosław 19 m 18 (no godz. 16).

SPRZEDAM dachówkę 8 000 zł. Gutowski Stanisław, Lisz, gm. Stare Juchy.

SPRZEDAM meble. Białystok, Mie- kiewicz 73 a m. 1, Ferens.

GARAŻ murowany przy ul. Mu- rakowskiej — sprzedam. Włodomeć: Białystok, tel. 312-05 (po godz. 44).

GARAŻ przy ul. Masurkowskiej, 19-403 Szczeci- ni, woj. suwalski.

DOM piętrowy — sprzedam. Ed- ward Jędrzejczyk, Pisz, ul. Spa- cerowa 55.

K 3044-1

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWEJ KOMUNIKACJI SAMOCHODOWEJ

ZARZĄD W OLSZTYNIE
informuje, że
do dnia 31 sierpnia 1977 r.

przyjmowane będą wnioski do opracowywanego rozkładu jazdy autobusów PKS na okres komuni- kacyjny 1978/79 oraz zapotrzebowania zakładów pracy i szkół na autobusy do świadczenia prze- wozów umownych (zamkniętych) w roku 1978.

Uzasadnione wnioski prosimy kierować do od- działów towarowo-osobowych w Kętrzynie, Mrą- gowie, Suwałkach i Szczytnie.

Wnioski zgłoszone po upływie wyżej wymienio- nego terminu nie będą rozpatrywane przy opra- cowywaniu rozkładu jazdy PKS na okres komu- nikacyjny 1978/79.

K 3071-00

DYREKCJA PRZEDSIĘBIORSTWA PAŃSTWOWE- GO "CUKROWNIE PODLASKIE" w ŁAPACH

ogłasza, że
rozpoczęty został werbunek pracowników sezono- wych na kampanię cukrowniczą 1977/78 na nastę- pujące stanowiska:

- wagowy,
- kontysta,
- procentowy,
- robotnik niewykwalifikowany

do pracy bezpośrednio w Cukrowni „Łapy” i na te- renowych punktach odbioru buraków na terenie wo- jewództwa:

- białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

Zgłoszenia imienne prosimy niezwłocznie kierować na adres:

CUKROWNIA „ŁAPY” — Dział Spraw Pracowni- czych 18-100 ŁAPY.

Przewidywany termin rozpoczęcia kampanii 20 września 1977 rok.

O terminie podjęcia pracy zainteresowani zostaną po- wiadomieni oddzielnym pismem.

Pracownicy sezonowi zatrudnieni bezpośrednio w Cukrowni „Łapy” otrzymają bezpłatne zakwate- rowanie i obiady po cenach niższych.

Blizszych informacji na temat warunków pracy i płacy udziela listownie lub telefonicznie Dział Spraw Pracowniczych, tel. od 271 do 279, wewn. 155.

Dyrektor
PF Cukrowni Podlaskiej,
K 3019-0

„Meprozet” stawia na nowoczesność

Przedsiębiorstwo Mechanizacji Produkcji Zwierzęcej i Przemysłu Rolnego „Meprozet” w ORZYSZU jest znanym producentem urządzeń do ferm hodowlanych. Wytwarza się tu m. in. urządzenia wentylacyjne i ogrodzenia do bukieciarni. W kwietniu br. rozpoczęło produkcję dozowników objętościowych, służących do przenoszenia i podawania paszy zwierzętom. W planie — dostarczenie na rynek wiejski nowego i bogatszego asortymentu urządzeń.

„Meprozet” specjalizuje się również w montowaniu swoich urządzeń. Zakład obsługuje pięć województw: białostockie, olsztyńskie, łomżyńskie, ostro-

Przedstawiamy



Znać wszystkie mechanizmy...

Jan Deonizak pracuje w SKR w Kłukowie (woj. łomżyńskie) od niedawna, bo zaledwie trzy lata. W ciągu tak krótkiego okresu wiele wydarzyło się w jego zawodowym życiu. Pracując jako traktorzysta, zdobył w SKR uprawnienia kombajnisty co wymagało dodatkowej wiedzy z mechaniki, poznania zasad działania urządzeń hydraulicznych.

Do kombajnu żniwnego — mówi Jan Deonizak — potrzebny jest „człowiek-kombajn”. Wąska specjalizacja na niewiele się tu przyda. Trzeba znać się na wszystkim.

Powężne traktowanie zawodowo było podstawą sukcesów młodego, liczącego 29 lat, kombajnisty. Już w r. 1976, czyli w dwa lata od podjęcia pracy, Jan Deonizak zajął drugie miejsce w woj. łomżyńskim w konkursie „Najlepszy żniwiarz 1976 r.”. Pracując na kombajnie „Bizon” 260 godzin, zdobył pierwsze miejsce w województwie w wykorzystaniu kombajnów zbożowych. (zp)

Chroń lasy przed pożarem!

Vytautas Bubnys

Trzy dni w sierpniu

Tłumaczyła z rosyjskiego ELŻBIETA WASSONGOWA

Marcius przesiadał na spoczną ławę, ustami chwytając powietrze i ciężko opierał się na grabiach; świeżym trzonkiem uginał się pod jego ciężarem.

Może ktoś utopił się w jeziorze? Opalone czoło Trakimasa przynajmniej głęboko zmarszczone; przewodniczący gotów jest pomóc. Ale jak może pomóc tobie, Kreivenas? Jak może ci pomóc, kiedy ule się już martwe?

— Przewodniczący... — Marcius wciąż jeszcze z trudem oddycha, głos mu się załamuje.

stana oddane w terminie tj. na początku listopada br.

Generalnym wykonawcą jest elkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego, które przyjęło roboty po PBRol. w Piszku, ponieważ nie wywiązało się ono terminowo ze swoich zadań. Prace pod nadzorem kierownika budowy Zygmunta Kurzyńskiego przebiegały teraz sprawnie. Obecnie w obu obiektach wykonuje się tynki i zakłada wewnętrzne instalacje centralnego ogrzewania.

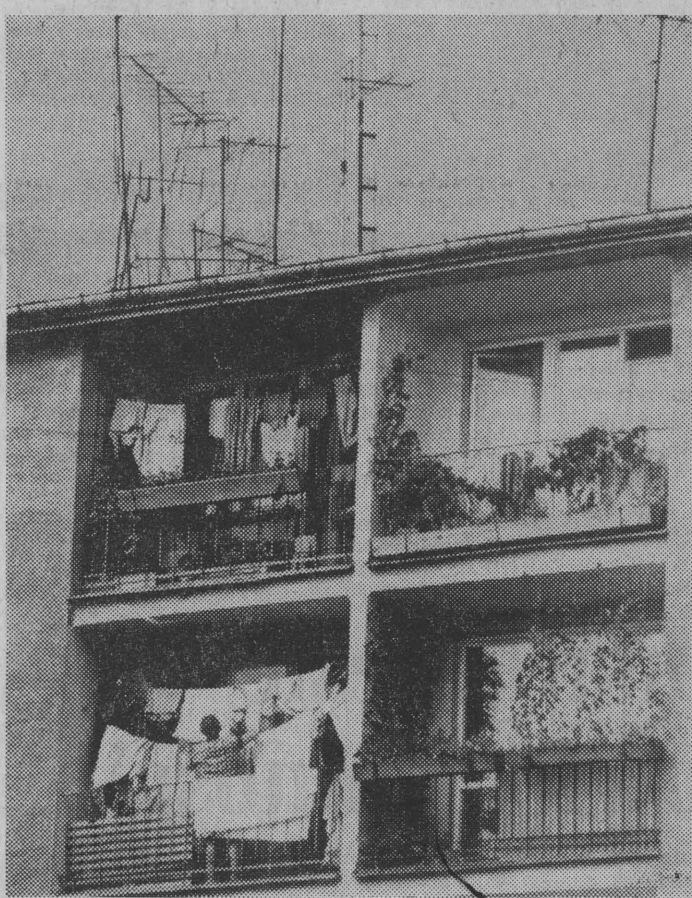
NOWATORZY DLA POSTĘPU

Zakładający Klub Techniki i Racjonalizacji powstał niedawno, ale jego członkowie zanotowali już pierwsze sukcesy. Mogą poszczycić się innowacją dość ciekawą, która polega na wyeliminowaniu z produkowanych urządzeń pierścieni aluminiowych i zastąpieniu ich stalowymi. Oszczędność materiałowa są dość znaczne. Autorami pomysłu są: Wiktor Miłosewicz, Jarosław Semenszyn i Jan Szulc.

Członkowie racjonalizatorów, Wiktor Krauze jest autorem projektu wykrawania kanałów wentylacyjnych na prasie hydraulicznej; natomiast mgr inż. Jerzy Senderowicz opracował wniosek dotyczący nowej konstrukcji opierzenia nasad wentylacyjnych, co przyniosło w efekcie znaczną oszczędność blachy ocynkowanej.

Niedawno odbyło się szkolenie żalazni w zakresie prawa wynalazczego, zorganizowane przez koło ZSMP. Obecnie wszyscy nowatorzy przygotowują ekspozycję nowoczesnych urządzeń do produkcji zwierzęcej, którą zaprezentują z okazji Suwalskich Dni Techniki w październiku br.

E. STAŚKIEWICZ



Lomżyńskie banki.

Fot. Z. Lenkiewicz

Młodzi wstępują do partii

Komitet Miejsko-Gminny partii w GOLDAPI wykazuje dużą troskę o to, aby porywać jak najwięcej kandydatów spośród aktywnych członków Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. Pięciu kołom przyznano prawa rekomendowania członków w szeregi partyjne. W pierwszym półroczu br. do partii w miejscowości Goldap wstąpiło 20 aktywistów ZSMP. (s)

Z remontami szkół nie najlepiej

W szkołach nr 1 i 2 w Elku przewidziano był kapitalny remont. Podjęła się go Rzemieślnicza Spółdzielnia Remontowo-Budowlana w Olecku. Roboty posuwają się niemiarko, a czas nagli. Niestety, wykonanie wnętrza będzie się odbywało podczas roku szkolnego.

W przedszkolu nr 1 w Elku przykry niespodzianka. Gdy zaczęto malowanie sufitu, okazało się, że strop w kuchni jest zgniły. Wykryta jest w toku, ale nieprzewidziana przeszkoda przedłuża remont.

Na pochwałę zasłużył komitet rodzicielski, który bardzo czynnie i skutecznie pomaga w pracy i uzyskaniu niezbędnych materiałów. Przeględy do przedszkola przyniosły piękny ogród przywarty, dziś jest zabagniony i nie wykorzystywany. Zdaniem Inspektora Oświaty w Elku, zabagnienie powstało z winy Spółdzielni Mieszkaniowej „Świt”, która obok prowadzącej budowy, należałoby naprawić szkodę wyrządzoną placówce służącej dzieciom. (zb)

Obrady zbawidowców w Olecku

W 46 kołach suwalskiej organizacji ZBOWID odbyły się zebrania sprawozdawczo-wyborcze. Ostatecznie obradowali członkowie koła miejsko-gminnego w Olecku. Zebrani dokonali oceny pracy oleckiej organizacji w okresie minionych trzech lat i ustalili program jej działania.

Zbawidowcy biorą czynny udział w realizacji programu FJN. Świecą przykładem w inicjowaniu i realizacji czynności społecznych na rzecz miasta. Mają też poważne osiągnięcia w pracy ideowo-wychowawczej wśród młodzieży, popularyzując eklebne tradycje walk o wyzwolenie narodowe i społeczne.

W dyskusji akcentowano potrzebę pogłębiania działalności ideowo-wychowawczej, zmierzającej szczególnie do przekazywania patriotycznych tradycji ofiarnej pracy dla dobra kraju.

Prezesem zarządu koła został ponownie wybrany Jan Antkowiak znany działacz społeczny. (b-icz)

Decyzja z za biurka

Czy Iks odpowiada za Iksa?

Pytanie: czy dyrektor — mgr inż. Iksowski powinien odpowiadać za błędy popełnione przez kierownika — mgr inż. Ikskiego, staje ostatnio przed nami dość często. Zwykle dyrektor Iksowski umywa ręce od tego co narozrabiał kierownik Iksowski. Choć w życiu prywatnym jest to taki sam człowiek, tyle, że awansowany o stopień wyższy.

Ilustracją takiego problemu jest list, który nadszedł ostatnio do redakcji:

— Mieszka — pisze Stefania Kosińska — w Łomży, przy ul. Wojska Polskiego nr 52 w powstającym osiedlu domków jednorodzinnych. Wszystkie byłyby dobrze, gdyby jego projektanci pomyśleli o tych, którzy już wzniesli budynki mieszkalne.

Mój dom nie na piwnic i ubikacji. Ubikacja i skład węgla znajdują się w budynku gospodarczym. Budynek ten ma ulec rozbiórce, gdyż powstaje nowa ulica. Zlikwidowany zostanie jednocześnie od północy i nadaje odpowiedni kształt zachowując metraż (720 m kwadr.)...

Byliśmy na wspomnianym osiedlu. Panuje tu zupełny bezład architektoniczny i urbanistyczny. Obok siebie stoją pstro zaprojektowane domy, nie ma dróg. Jest rzeczą niemożliwą sprzedaż kilku dziesięciu placów pod budowę bez uprzednio opracowanej ogólnej wizji osiedla. Jeśli taka wizja była, to dyrektor Iksowski powinien pamiętać, że zachciało mu się zmienić to co zaprojektował kierownik Iksowski.

Często słyszymy argument: — To nie ważne, tak było w powiecie...

Powiatowa przeszłość jest również naszą przeszłością i nikt nie ma prawa jej odrzucać. Złazszcza, gdy chodzi o ludzkie sprawy. (zp)

W dniu 14 sierpnia 1977 r. zmarł śmiercią tragiczną w wieku 54 lat

por. MO JAN PACHWICZEWICZ odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi i innymi odznaczeniami resortowymi. Wyrazy głębokiego współczucia

R O D Z I N I E

Kierownictwo, Komitet Zakładowy PZPR i współpracownicy KW MO w Suwałkach. Pogrzeb odbędzie się w dniu 16 sierpnia 1977 r. o godz. 15 na Cmentarzu Komunalnym w Białymstoku. K 3161-1

W dniu 14 sierpnia 1977 r. zmarł śmiercią tragiczną w wieku 54 lat

por. MO JAN PACHWICZEWICZ odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi i innymi odznaczeniami resortowymi. Wyrazy głębokiego współczucia

R O D Z I N I E

Kierownictwo, Komitet Zakładowy PZPR i współpracownicy KW MO w Suwałkach. Pogrzeb odbędzie się w dniu 16 sierpnia 1977 r. o godz. 15 na Cmentarzu Komunalnym w Białymstoku. K 3161-1

W dniu 14 sierpnia 1977 r. zmarł śmiercią tragiczną w wieku 54 lat

por. MO JAN PACHWICZEWICZ odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi i innymi odznaczeniami resortowymi. Wyrazy głębokiego współczucia

R O D Z I N I E

Kierownictwo, Komitet Zakładowy PZPR i współpracownicy KW MO w Suwałkach. Pogrzeb odbędzie się w dniu 16 sierpnia 1977 r. o godz. 15 na Cmentarzu Komunalnym w Białymstoku. K 3161-1

W dniu 14 sierpnia 1977 r. zmarł śmiercią tragiczną w wieku 54 lat

por. MO JAN PACHWICZEWICZ odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi i innymi odznaczeniami resortowymi. Wyrazy głębokiego współczucia

R O D Z I N I E

Kierownictwo, Komitet Zakładowy PZPR i współpracownicy KW MO w Suwałkach. Pogrzeb odbędzie się w dniu 16 sierpnia 1977 r. o godz. 15 na Cmentarzu Komunalnym w Białymstoku. K 3161-1

W dniu 14 sierpnia 1977 r. zmarł śmiercią tragiczną w wieku 54 lat

por. MO JAN PACHWICZEWICZ odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi i innymi odznaczeniami resortowymi. Wyrazy głębokiego współczucia

R O D Z I N I E

Kierownictwo, Komitet Zakładowy PZPR i współpracownicy KW MO w Suwałkach. Pogrzeb odbędzie się w dniu 16 sierpnia 1977 r. o godz. 15 na Cmentarzu Komunalnym w Białymstoku. K 3161-1

co gdzie kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

Teatr Dramatyczny im. A. Węglińskiego — przerwa urlopowo- Państwowy Teatr Lalek — nieczynny.

KINA W WOJEWÓDZTWACH ŁOMŻYŃSKIM

Łomża: „Millennium” — „Bravuro porwanie”, prod. USA (od lat 18).

Łomża: „Październik” — „A wian” prod. USA (od lat 15).

Łomża: „Mercury” — „Vincent, Francois, Paul i inni”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

co gdzie kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

Teatr Dramatyczny im. A. Węglińskiego — przerwa urlopowo- Państwowy Teatr Lalek — nieczynny.

Łomża: „Millennium” — „Bravuro porwanie”, prod. USA (od lat 18).

Łomża: „Październik” — „A wian” prod. USA (od lat 15).

Łomża: „Mercury” — „Vincent, Francois, Paul i inni”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).

Łomża: „Kochaj, kochaj” — „Drapieżca”, prod. franc. (od lat 15).